

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1545. Skarga o unieważnienie testamentu Wiktora hr. Baworowskiego wniesiona przez
Włodzimierza hr. Baworowskiego w r. 1897.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Баб. 1545

ZBIÓR
REKOPISÓW

FASCICVLVM PORTES
LIBRORVM
VT RVSTICVS AGNVM



BIBLIOTEKA FVNDACYI W. HR.
BAWOROWSKIEGO WELWOWIE
N. 1645 T. B. 36.

1545

Odpis

Sp. Pawłowicki

lipca 1895
T. B. 36

o unieważnieniu testamentu.

Poroz. - do praw. 30/9 98.
L. 61694

Wojciech Górcie!

Jadonowicz
Lwów

Sp. wintor hr. Pawłowicki pismaty
ze Lwowie w dniu 3 grudnia
1894 przedawil rozporządzenia
ostatniyj woli i daty:

- M. S. 1) Myśkowice 20 sierpnia 1859 jak d. h.
- B. S. 2) Myśkowice 18 marca 1873 jak b. h.
- 3) Myśkowice 30 grudnia 1874 r do j. s.
w r. i. w d. Myśkowice 1 stycznia
1875 jak C. C.
- 4) Myśkowice 2 stycznia 1874 jak
D. S.
- 5) Lwów 17 maja 1881 jak E. E.
- 6) Lwów 4 grudnia 1894 jak F. F.

W rozporządzeniu M. ustanowit
sp. Włodzisławski Pawłowicki unieważnia
wzajemnym spadekbiernym starzego
brata Włodzisławiere hr. Pawłowickiego
wstępującym nań sukcesie, a to jako
warunek i rancie mezejendzenia
w yadku wykylajay. aby z pniezigu

Art 10 Dyrupjeia spuisiny utworzy
z majatku spadkowego zawaudey
radu ordynacye familijnej wylic
fideikomis wedle zasad dotychczas
do rozporządzenia M. projektu usta
nowy ordynacyjnej. Na wypadek
gdyby Włodzimierz hr. Baranowski
spuisiny objac nie mógł lub nie
chcial lub tci z przyczynami ter
minis nastoiowego Necessia
nie wypelnil - subtytuwarat mu
spadkodawca z kolei poniziej wy
sazonej nastepujace osoby, jako
1. Wacława hr. Baranowskiego, wdowca
brata swego
2. Władysława hr. Baranowskiego { synów Michała hr.
3. Mieczysława hr. Baranowskiego { Baranowskiego,
Joanny i Konstantyna
4. Józefa hr. Baranowskiego syna Marii
hr. Baranowskiej i Emilii z hr. Lewickich
5. Juliana hr. Hanczowskiego, syna Mi
chala hr. Hanczowskiego i Sabryli z hr.
Hanczowskich,
6. Augusta hr. Hanczowskiego, syna
Wojciecha hr. Hanczowskiego i Maryi
z Dulskich,
7. Wiktora hr. Hanczowskiego syna Ma
rieja hr. Hanczowskiego i Maryi
z hr. Baranowskich
8. Leona hr. Hanczowskiego, syna Józefa
hr. Hanczowskiego i Julii z Grocewskich

9. Aminda hr. Harenskiego, syna Jozefa
hr. Harenskiego i Emeliny z hr. Ki-
szkil -

10. Franciszka hr. Harenskiego syna
Aleksandra hr. Harenskiego i Ka-
roliny z hr. Potockich

11. Aleksandra hr. Harenskiego syna
Franciszka hr. Harenskiego i Zofii
z hr. Czernyńskich

12. Jozefa hr. Droboszewskiego } syna Seweryna
hr. Droboszewskiego

14) Karolina hr. Droboszewskiego } i Jowetty z hr.
13) Zygmunt hr. Droboszewskiego } Baworowski

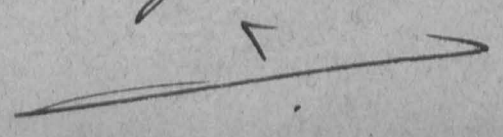
15) Juliana hr. Komorowskiego } syna Piotra
hr. Komorowskiego

16. Władysława hr. Komorowskiego } i Aleksandry z hr. Ha-
renskich -

17. Julienne Korytowskiego syna Ernesta
Korytowskiego i Marii z hr. Harenskich

18. Antoniego Jabłanowskiego syna Ludwika
Jabłanowskiego i Hortensyi z hr.
Karniuch. -

W dalszej linii również na wypadek
gdyby jeden z tych subtytułów zadłu-
żył się mi mógł lub nie chciał lub
w tenże sposób tenże mi utworzył
z przepisany pięcioletni terminie
prezysławnej z rozporządzenia M.
ordynacji faustyjnej subtytułów
sp. w. hr. Baworowski. Jego z Pola,
Kos rodzinnych lub też sprawnie



z obcego rodu podobnych, lecz po go-
stku niemieckich, pisanych i narodo-
woi polski, wynajanych, który on iate
dwa dni w przynajmniej Tomaszówce
naulogich polskich wykreś, i i lite-
raturę polską, i naukowemu pracam
pisaniemu i bogact i przytem
i miadecetwem przynajmniej pięciu
miazgodnych obywateli ziemskich
Polaków, moralności i życia i mieda-
nitelności charakteru udowodnił,
a gdyby więcej takich wyśubiejęjau-
si byto tego z nich, którego los i uka-
ła wypadek, gdyby i ten subtyluł
szadku osiągnął nie mógł lub przy-
jaci nie chęwał lub przyjawry
szadec odrywania i ternajnie prze-
jawać nie ulwoorył, subtyluł
owad i j. W. W. W. Pawłowicz
Wrocławskich i innych z uctaw do dzie-
"Dziennik gawodawczy, legujac
miatek wypadek i nie ebioru na
udawo artystyczne odrywatow
mynkowskie i agorby i prer-
tych szadobierców prawniczych
odrywana fauentyna utworow
zostać nie mogła, tego z Polaków
doswołych, lub tej i sprawicie z obcego
rodu podobnych, lecz po polsku

nieziskowych, piśmiennych i naukowych
 polską wyprzedzających, którymi świadectwa
 swoich przynajmniej Towarzystwa
 naukowych polskich wykładają, i
 literaturę polską naukowców
 pracami piśmiennymi rozbiją
 i przytem świadectwem przynajmniej
 pieceń niarodowych obywateli, i
 szkodliwych, moralności życia i
 szkodliwych charakteru nauk;
 a gdyby więcej takich wyświecających
 się było, tego, którego los
 wskazuje. -

W raporcie B. uchylit sp.
 W. W. Pawłowski od następnego
 w odymaży starnego brata Wodni
 nierra W. Pawłowskiego i
 wszelkim spadkobiercą, i
 w. W. Pawłowskiego proklamując
 rentę polacowskią wyprzedzając
 ber nierra. -

W raporcie C. referowanym
 "Dodatek do mego testamentu
 z dnia 20 sierpnia 1859" po raz który
 była spadkobiercą brata mego
 Wodni nierra W. Pawłowskiego
 w następnym odymaży, nierra
 nierra W. Pawłowskiego, i
 Wodni nierra W. Pawłowskiego, i

probauceniá pirotocego ksta
mentu o tyk jirue murecia,
i na upaven goyby urbauoia
u intepie IV^{ty} ksa ksaucenata jiro
tuego subtyfoh gadku pryjac
me cheiat, lub me mojt, lub
obawiaru utoorrenia ordyn
cy i prypisanyu kerciuie
na upaven lub uclawie, goy
ordynacya i prypisu miera
dych D. gadobiercow rywie
mionych u intepah I, II, IV^{ty}
u ryporadrenia ch. utworony
wclie me mojt, racy amij upaven
prypisany do ordynacyi prawo
skij ch. Lubowiridil, racy me
naukowu - stytymu wbiory
w rakhadu narodowego mi. D. ch.
skil pod nazwa "Museum
Baranowskiego". W doziroku
i stycznia 1875. postana raz
jersere, i urbauoiauy mure
salnyu gadobierca Macsaw h.
Baranowski: w mure jed utwory
u mure bedacy ordynacya i pr
ciqy lub 10 od dnia prypicia
spisany. —
W ryporadreniu E. urbauoia
ch. M. h. Baranowski. prypis

unimernalnym spadkobiercy kraj
Galicji i Lodowery z wielkiem
Kwintorem Krakowkiem.

Postawiana dalej, ze dochody z maj
jatką spadkowego mają być tak
drugą kapitalizowane, póki ma
jatek ten nie dojdzie do wysokości
triciele miliona rs. Po osiągnię
ciu tej wysokości godowa dochodów
ma być używana na określone
celi w następnym 3^{im} rozporządzeniu E.
zde osiady i nłubi, druga zaś
godowa tak drugą nową kapitalizow
wana, póki cały majątek nie
dojdzie do wysokości dwudziestu
milionów rs. w następstwie do tej wyso
ki, aby dochody z tego majątku
rocznie milion rs. wynosiły. —

Z dochodów na cele osiady i nłubi
przeznaczonych korzystać mają
wzrost zakłady utworzone
mających także zakłady ju
istniejące a mianowicie:

- 1) Akademia umiejętności w Kr.
- 2) Kwie budowlano-rolniczo-sadlarska
w Krakowie i w Monachium
a nadto część z tych dochodów nie
wiecej jednak jak 12 tysięcy rs
rocznie przeznacza na dotacje

[Signature]

na cele humanitarne i dobroczynne
Na kuratorów fundacji i ten znow
pod nazwą "Zakład Paworowski"
utworzyć i w mającej, gwarantuje
spadkodawca wdowi i córce
miejscu wedle wartości i odsetka
umortuowanego w wyobrażeniu
M. z wyłączeniem Włodzisławia
k. Paworowskiego i jego potomka.
Dopóki majątek spadkowy nie dojdzie
do wartości 20 milionów zł
Kierownicy Kurator i dochodów
wynagrodzenie stosownie do
rzeczy, porządek iudycyjalnego
dochodu. - Po dojściu majątku
spadkowego do 20 milionów nale
do kierownika Kuratora gotowa
dochodu i do spadkowych Elżbiety
wice, Zuzanna, Paworów,
Zaslavia, Lorrain, Józefa i
i Krawińska, z obywateli Wład
Krajowy i wniósł wykreślenie spadko
dawcy ordynacji fundacji i imi
nia Paworowskich utworzyć
winnem. - Na wypadek gdyby
fundacja na rok lub więcej wy
wiedana, lub rok lub więcej
substancji spadkodawca Brygida

Przyjęcie Museum w Londynie i
Dziękuję francuski w Paryżu.

W raporcie z dnia 23/2 1895. l. 4159 jed. G. G.
legował znowu Ministerstwo wary,
wobec woli Ministerstwa w Rzymie,
z wyjątkiem we Lwowie a w Rzymie
jednakże w Rzymie wynosi 1000 zł.

G. G.

Melnik, dnia 23/2 1895. l. 4159 jed. G. G.
w sprawie w. P. w sprawie, w sprawie
z wyjątkiem w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.

Zgłoszenie w sprawie w. P. w sprawie
w. P. jako nie w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.

G. G.

z dnia 23/2 1895. l. 38537
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.

G. G.

z dnia 23/2 1895. l. 38537 jed. G. G.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.

G. G.

z dnia 23/10 1896. l. 61386 jed. G. G.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.
w sprawie w. P. w sprawie w. P.

autentyczny i ich nie została żadne
słynawana. —

Porządkiem M. F. jaddotniech
autentyczny i myślowy formy od
wiednie są z powodu niewłaściwych
braków (s. 566 ust. 4) niemię.

Terator sp. Wiktor hr. Paworowski
był puer cęty nas życia obawowy
chorobą myślową. Wyrobienie
do niej odredniery « lieni jrotky
po swoich ascendentach aformas
canki radytyruea i ~~tych~~ hydro
cephalicna data do wzniesienia
choroby gorlaug indywidualna
Wyrob życia, wyrobienie, raku
nawie, jatepli: u cętem życia
sp. Wiktor hr. Paworowski
nie mniej jak siwersi samob
były tylko jednym pieprerwany
wyraem tej choroby. —

Sp. Wiktor hr. Paworowski urodzi
się z roku 1825 lub 1826 z ojca
Józefa syna Wiktora i matki
Jelicy z domu hr. Harenskiej. —
Sp. Michał hr. Paworowski syn
re aboty Józefa ojca gadłowego
wradat rbonevia psychogetyrue
Menskejac u cętem ot s. 1853-1866
re Krowie ul. Czarneckiego l. 2.
jevrit po męście melbradami,
okna i brame z mego domu

pod l. 2 przy ul. Czarneckiego Karat
małe ramurówce przez swoich ludzi
pod obitym nadroczem itp. -

Sp. Wintor br. Pawłowicki był wrotem
stunnego - budowy czaruki racyty, z
ernej, hydrocephalicnej, dwie domi
poliurdowe syntajace, ocy skoni
Chierie w dot osatkone, zarost
kwary italy, niedziwie sicubie
niobkie, odgrywanu ple, cery warij,
wyrazu kwary ritywonego, jowu tego
ocy niespokojne - usta grubo - josta,
na rtywua - wyprostowana - wy
mowa nieco srypleniana.

2 Kwidz' nieco odgrywanu rycuowie
ruchy palców, rak i cady ulkad on
niog goinydi nierwyktu, bo tocia
przy klacie preriowej scisnie
z podmerionymu przedbarkami
i ciotem retrosem u Derzeiem
palców jednej ręki do palców drug
giej. - Okolicuwinie dowodze re
prer i swarkoi doktoroi E. Machka,
st. Fralidawskiego ze Lwowie Kollera,
Brodin'kiego i adu. Szw. Polowckiego
i Korowita na artykuly dowodowe

d. d. /.

d. d. /. -
Wartekinistui jur' sp. Wintor br.
Pawłowicki wyroinnid rty wrot
nobilimkow epiracem, od lowaryny

i zabaw stawał, zbierał rzeczy bez
wartościowe; krypta je w szkole
Dawidzi nie to przysięga głosu odka
ralna. -

2
Nie wiem to nie myślenie i za
chowanie ip. Wiktora hr. Pawłowski
zdy go osiągnięciu fizycznej jedni
lekcji około r. 1851. objął w swym
bezporedni rana, które z ty
fatu yadku go odlicach mu
przypadły. -

Z ponatkem przez lat kilkadziesiąt
w domu starożytnego brata swego i do
sowie, następnie naprzeciwem w do
ku przymu i Myndowicach i real
ności swej w Łowic (ul. Tykocin
mieszkał ip. Wiktor hr. Pawłowski
zanim się do Łowic wyjechał w zapadnem
podrobieniu, stronił od ludzi nawet
w najbliższych krewnych, jak od
jakoś istniejącego z braci, nie przy
mował u siebie nikogo nigdy
w życiu publicznym, obywatelskim
żadnego nie brał udziału.

Portawoizny i majątku swego
w Myndowicach wybudował pałac,
prownoś budowę to przez lat kilkadziesiąt
nawie, bez następnie u niego
wybudowanym pałacu wiele nie
zauważał, porontawoś budowy
punkt, mieszkał nie w małej

chadzące stojącej a ogrozić obok
zapadającego w ręce jęzaka. -

Strój i powierchowowi rękodbaury
równy i spódb uderzają. Jubia
spodnie, bo seker nigdy nie uoił,
Kosula i kalesony wybarity na
wierzch, potrobnikiem (muscem)
protym wyłt bys ojarzwa i mierzchnie
wlicenie, turduy i w ogóle mierzchnie
poczernie z lat dawnych nie stony
naty pō do rucotu i zgrabiceia
kutooni i nie ragnaty is z prrodu
na guridli, kapelene tak potarte,
ie stony gbowy spodniek u wserch
wybarity. Okolicnoiu te dawodei is
swiadectwem Edwarda Chranowskiego,
Allera Schankanta, Syntra Stockman's
wreka, Teodora Iwaninty, Alchida
Oleu Kiewira, S. Hanibawa Phoreckaj
go, S. Janiba Horostre i Marydawa
Crytelowskiego na artykuty dawode
H. - Roboty krawieckie oddawaj
ip. w Wltor h. Paworowski pmer
let, Kalmiricic i z ruda Alterowi
Schankantowi i Aliruli meci.

Najnieścay ograniczay iō one do
nicowania i pmerbiania starych
subicij. Na 10 lub 15 lat przed
swiercaz Karat pmerobci frank,
ktorego jui najnieścay 20 40 lat
wiznat. Aliruc przed krawieckim krawca

/

re fraak ten kille kroluie juri
proucliauy i uicouaay priesobii
si me da, nalegat sp. gadkordawca
na priesobieui, a goj krawiee i iueg
sukua wklawit do fraake nowa
boki, fraak ten przyjad i byt uawe
bardzo zadawolauy. Okolicnosiu te
dowodi us s'inductuou altera Schou
kanta na artykuty dowodow d. przyjad
go unyjet uicjau ewentueluie
gloina odheruauy. —

Odyget us ij. Woktor h. Daworow
nadroznej lilo. Woodoziak, ktor
wbywat, uento go carzch diach
jawat, by uie updawai' goore.

Wr. 1890 wybrat us podroz' do Wok
Wiaagu podrozij u Herkulauiu i
Poupei, goj ranadrowa wtych za
wtep do muzeum poupejaiskieg
u wyrokou jednego lira, wbram
us ja, uisic, wyuzplat dorozoi
i uie widiowy au tych miast, au u
kusiura powroci do domu, uie
re miat Hurij cras jessure u
poch rekawie. —

Okolicnosiu te dowodi us suadectwem
Teodora Tracenty, dygnitria strokne
cruka na artykuty dowodow d. —
przyjad go unyjet uicjau ewentuelu
gloina odheruauy. —

Dobra Krowstule kuzit iz Wilkora br.
Daworowski nie wiazal il przedkem, a
gdy mu nadca Kubowi Michalewki
powiedzial, ze chotz i niewiesz, to
chotz niewiesz, aby bratego ogladac
niegdy i go niebyciu do majatku
tego nie pojedchal. -

Oficyjalitow, ktorzy mu rzy stan adu
niekazy przedstawiali; stwarzal wiec
i wiodome nie dawal sobie prawn
z tych relacyi; a tem mniej resta
nawid us nad srodkami zaradk
mi. Wr. 1875. wiceny nadca
wykonowawczy w swero realnej
majatku Krowiula bez wstaj
i uzwai uzenia iz Wilkora br.
Daworowskiego ołow 40 morgow
lasu brorowego sui obok samej
folwarku i licze samej parcele
lasowe wykusit cety wyszkau
obraz okolo 400 morgow w drzewo
synow prawnu Kontanku
na czyn wyszkau 2000 zł, rok
Wr. 1876/77 porobiano u majatku
tym Krowiula radey wic u
jare i folwarkow dlynkawie
i dula wodka a wiec na kont idar
sp. spardowawcy. Gdy w roku wank
juzym Krowiule wyprzenawiano - rade
nadca Kubowi Michalewki; zobrad
sta uzejakiego Gzaworkiego za jare

obniewy w r. 1877. - 1000 rub. w. m. w. w.
i' gba'ewski' flauzetowat tyko
miedzy innymi o srenow a awi
ziarna na rany me' dat. -

Pradziaciach tyh a j'ozicij' w r. 1885
o i' m'uzh' tabie wadliwiciach
i' ciagtyh medoborach w saradnie
dowios' w'odriwien' Siyzijski
kazy' do'br' i' p'edriany obnaw'
d'wornik' o'la' do'br' w' Taruwol'skui
i' Trebowel'skui gowecie, p'ied'w'oz'
nowe' p'isecne' sp'awordanie
i' restawione' p'ier' i'obie' p'el'mis'
nowe' p'ereg'otowe' paradu' za'
stycy' p'rawnem' sp. sp'adkowey
adv. S^r Zyzijskiemu, ktory' je' sp'aw'
dit' i' m'ragami' p'ozym' roz'p'isyt.

Sp. Wiktor L. Pawlowik' jednak
ste' p'el'minowane' awi' w'ysnik
i' sp'awordanie' sp. S^r Zyzijskiego
nigdy' nawet' nie' roz'p'isyt. -

W tym samym miedzy' w'skaz'
prane' mimo' p'rodstawien'
Wodniwiera' Siyzijskiego i' sp.
S^r Zyzijskiego, i' p'redaw' nie'
j'est' potrzebna, a cena' dawnowo'
za' wiska - sp. Wiktor L. Pawlowik'
ubegajac' nauowom' nadez' skutec'
niego' Michalewskiego' sp'aword'
do' m'ozg'ow' naj'ladny'ego' lasu

Stowcego a Lourenzowi zótce,
mimo ad ktorej' wchodziłi S. Bsu,
Kriński' a Mikulinić, Kourstantz
Archelowski a Krowinski' i Moraw
Marguljes a Myshkowiec za ceug
22.000 r. Sp. S. Zywicki' nie chca
do podobnych interesow' przykroawa
reki' opuszcic' a olary' tej' sprawy
sme zastępow' sp. Wilkowiński
Baranowskiemu. Kupujaca zótce
zarobita a krotkimi' czasie' na inte
rene' tym 70-80 tysięcy r. ar.
Wrocl' taktij' gospodarstwi' nie de
wunego, a w zrodzeniu r. 1888 Wso
dimier' Siwziński wykazał sp.
krabiceu' metodoi' kraj' prowen
kovej' w krowie' 54.567 r., na kt
regu' pokrycie' sp. spadkowaca
gotowka 32 ty' siancy' r. sob' r. -
Wsiagały do Wilkowiński lat
pokrycie' siancy' metodoi'
wyciunow' i opuszcawo stopienow
drewotaru' w lasach do dob' malar' r. g.
tak, ze jui' z koncem' roku 1891
na przyntreni' presento 3.000 am
gowej' lasow' o walecieu' gurewar
debowem' aui' dab' jeden' nie' rosta
Oholiurwini' te' doordine' s'wiadect
Wiodimiere' Siwziński'skiego, Dymitr
Hobman'owki, Teodora Jorawintz

Michała Oleśkiewicza, powstającego
Oświeceniowskiego i Mordka Magajskiego
na asygnaty dowodowe pod Lp. przysięgę
miejscowiczym ewentualnie zbrodni
w Warszawie. -

Na tem ile ilustracyjnym wskazywaniu
dokonaniu i bezradności jej. spartakowawcy
miejscowiczym jest fakt, iż przed
Witkiewiczem tak mieszkał w
Lwowie, gdy roczył przedkładać
procesy obok rezerwacji jego przy
wielu trybutach; wyprzedzając
na ulicę, widać także i wstrząs,
wzruszy się, ile tylko mógł, rano,
widać także rano tego ogrodu,
aby go ludnie nie urzeczywistnił.

Dowodni i to świadectwem Gregora
Lewy, na asygnaty dowodowe Lp.
przysięgę miejscowiczym, ewen-
tualnie zbrodni w Warszawie. -

Intellektualna niedość
jej. krótkiego niezgodnie je dwukrotnie
o wiele dalej. Dla spraw wyzna-
gajanych jaskrawej karkowej kowal-
naczy i jego lub wyobraźni
musiał jego być zupełnie
nieprzystępnym. Przy konferencyach
gospodarczych z oficjalitatem

zobouchem by to prawno, a ty
* krobica nie ma zdrowego guja
to przedmiotem i o gracie, obok
nie traktuje. Zamierzam się na
rajac i starac się wypracować
ip. spakować w siebie
niezdarzając się z górnikiem
jako by racjonalny i ułtany,
niezdarzając się z górnikiem, niejedn
do rzeczy nie materialnem, obecny
interesem tam radawat jakis
zagadkowe pytania, a po kilku
górniczych kartach dla obowiaz
kardu nie ma się więcej i dec
na dzień i nieznoszący
radawat się z górnikiem
nie ma guja zdrowie guja
i zdrowie, o co chodzi i ja
materij potajemnie.

Wierzę w rozum i w godność
organizacji i w dawać wygra
braci i zdrowie nagle dawać
walek myśli, i wypracować
niezdarzając się z górnikiem
rozumem wypracować i odchodzić

11
Niekiedy muś w czasie sesji głośno,
Dawny lub «obecności interesu»,
kółu pojedat bezjadichdowich
rewolucyjnych gawośdów niespotkanie
«stau niewytkłego rozdanie»,
kwan i ovy przybiciaty wyraz wyrob
strawny, gotana wyrywajaca,
rdawo się, jak gdyby się gotowa
do walki z jakimś niewidzialnym
wrogiem, «takiel chwilać niego»,
doluwa było z testatorem się dogadać,
bez sensu i zamiaru podniesionym
głosem brzdil «rezy dla dozenia
miercorumiate a Raidy z obecnych
presumptizos tylko nadziei, jakby
się niepostreicenie wyprodukac
i od przyspiesz widoku uwolnić. —
Oblimowiu te dowodi się siwiadectwem
Włodzimiera Siygniskiego, Dyrektora
Hochmancu ka, Teodora Traumity,
Michała Alei Kiewna, Dr. Hauitawa
Pohoreckiego, Dr. Jakóbe Korostra
i Teodora Sematowskiego na artyku.
Ty dowodow G. Janyssa uwiez
nizajac ewentualnie głośno,
odkandua. —

Przed obto 20 lety wytyczad się.

lektor radę swego J. Dubowiego
Michalewskiego, ile ma oświeca o stry-
mawny odpowiadzi, że 1500 sztuk
chciał się osobiscie o tem przekła-
maci. Wtedy Dubowi Michalewski
oświeca, moizych było co najwiecej
400, karat przedsię przed sp. br.
bia, w tem sporob, że jedna brama
je wyprawadrad, a druga te same
po nimie rary wyprawad. Sp. br.
bia na tem się nie zgodzest, i byt
prezoy, że ma istotnie sztuk 1500.
Wzrostu tak jaktem robawy, iż.
bracia przed gorcluią z Myrsko,
wicach Kowie folwarum Dwana
z Beronowicy Nakmanu Ziema
pytal się Michalewskiego, czy to
są jego (sp. braciego) Kowie a stry-
mawny odpowiadzi potekujajac,
cieryd się, że tak dobrze wysladyja
na co Michalewski odpowiadziat,
że jeszcze Sadurjore Kowie a stry-
mawny. Okolicznosci te dowodzi się
wiadectwem Meudla Lande na
astylu dowodow G. przyisa, um.
jedynajac ewentualnie górowa,
oddawlna. Basia na wni

nagladat sp. kedator crestu do osvareni
 i damagat us od mego osvareni
 Josefa Schinela baro crestu v ciagu
 tuh 40, puer utore on v dubie
 porotawet, aby es do jaguict growadit
 metryte, naridenu dawet jakis
 imie, a gory i idacim temu me uo,
 rina byto radni narymii, gudewat
 os sp. brabia i idat, aby jaguicta
 na rawotacim ih go tawicim do rek.
 przyhodoty. Crestu tej v ciagu tuh
 lat 40 narid robie sp. brabia or me,
 proi a wiesar i u uoy przywone
 jaguicta, ktorem us lawit, god uro,
 es do gory itp. Przed otow 20 laty
 sp. brabia spotnety, re v drodze do
 hrody jego przyplatow us w dnie jaguie.
 Nawet je jenne v drodze osvareni
 ralic i na drodze roslawie. Dowodri
 us te obolimeuui sri adectacem
 Josefa Schinela na artykuty dowodu,
 re L. przypisze mupednice jara
 ewelacim gowisug odharaluz. -
 Przed otow 28 laty Bonuh
 Joub wiorac drew do gorclui
 v Mynkowicach rotet v drodze
 puer sp. brabiego zagadnicy, odlat
 drew merie. Otrymawsy ofpowied
 sp. brabia narymne bei i adnego

prawodu lawarym i lawami
do gorzelni. Tu ominiadymy ip.
hrabiemu gorzelnik Rakowicki
ze to sama debina atytko krola
Nawickoi grebowych, atyucane
mrytko drewo bylo grebowe. —
Ip. hrabia radowlit ze ta odzowied
iodnest. Przed okolo 20 laty ip.
hrabia widac krowy jednowe drwy
okolo 50 sztuk wjezdzal garter
now, aje to drwy, a obrzymawny
odzowied, ze to krowy ip. hrabiego
Wardro istem ucieryt, chociaz
krowy te naleziat do jego sturby
a podnieu tu z calym naimnieu
materij, ze ip. krolow nimenajac
ciagle prawie - wyjatkiem niadt
gub jobylo w krowe i zagranica
w Myrkowicach, niadt utawic
mrytkie przedmioty gopoware
junt anyma, racem nioty by
zpowlenu przy najluzniejnyh w
wch sadach pauciacowch, pow
reua, ze o prastrozyn stame
reuy pauciacym w jego maja
Dowodi ze to niadtentem Bo
sha lawa na atytkaty dowodce
jwrypaz, mrytki niyaz ewentual
gloony dlawluz. —

Przed hitkumantu laty (1879-1882)

o rymie yotnegdy sopte na dachu
 rapylynas ip. khabia niejakiogo
 Klementa Kocubinskiego, coby to
 bylo? Kto to porobil? o następnym
 Karat sopte potracai i do kulei
 raucien". W tym samym czasie, gdy
 rad Klement Kocubinski yra,
 miał w kulei raby na obiad, odwrót
 się do niego ip. khabia: "na es to
 smaryc, moria dai' laskie surowe
 os jedrenia". Towdy się isiadentem
 Klementa Kocubinskiego na es,
 sykutj dobowe L. pryryga ruc,
 jedniyjaca, ewentalnie głoynca
 odharcuca. -

Zachowanie ip. khabiego było zawsze
 tego rodzaju, że wdradzo udawala
 niewyżnosa korego. Gdyby sam
 smicis sparmatymie lub upda,
 nad jakies nieaktykatorawie
 gtony. Hwas przed lustrem
 i rchit orumante gicnta i rinyj.
 Do pokoju nrego nawel na ruc,
 wotamie niejornelat wejic
 ber joprostniogo pubanua. Zawo,
 fawum po razukamui Karat

verto dūmy nas neba' god dūria
a syber revolecia nred, ij. lrebia
grovit bicium, mo'ia: "jeili kiedy
joubacia ne syre, to prujor, scy
mnie ra uoo, ra rebe i' lery' quier
ij jak nto na miego patryd.

Certo postarad: "me' jatr nie m
mnie, dam si moja fotografis, ab
si mojt' patreci." Sturicem uliche
ni Dubiiskiemu gorwolit do ni
tylko dia p'owa mo'ie, rente ra
Karat mu tylko gredami wyraa
gro'ia, re jak wiciej gawie, to sum
da Kar, premiera. - Dovor is to
smidestem deuitra Slohuanicem
Teodora Jwacimty, elichada olei ke
wina; S' Kauridawa Polocensky
na artykuly davora G. prujisg
wuzjedrujajaz ewaluelnie
g'ovna odrazelua. Po ogontie
biegat i' d'elak, nodajaz hop, hop.
wyroijat reklami, grad na lasce
j'akby na flecie, swistat, doraryd
z psami lub s'crud niui' p'red
draych, chowat sie p'rad obczym
wiedet p'rad ludium, wryrat
ter powodu, sam re soba, rorunaiat

gryps pulce i rygnat jakrowane,
bit larka u kraki, maskar u sto,
nie itp.

Niesar is rdanatu, re pyzner uie so
porowite myrowicy dtopa lub
stiewok, a uawet jolasaty a iz. bra,
bia stedy maskar u diauu i'ie,
sryb is z tego. Okoliruciu te
dowodi is sriadestwem Jozefa Schirka,
Jakima Taryny, Michala Gzasa,
Iwana Iwaninty, Prokopa Laryty
Gregora Laryty, Michala Dabiu'kiego
Mikolaja Werbyto, Plewensa Kocina
Kuzniego, Szymka Hrohmawirada,
Teodora Iwaninty, Michala Olewicki,
stina; Prokopa Laryty na artyklaty
dowodow G. prypisss muzesniujas
ewaluclue g'oung odhacalua. -
Niesar ter rdanatu is, re iz. wabia
u dieu' carkeiu nazi lub tytko
u Koruli biesat pozosciniem u Myrko,
zicach lub uawoto klaku swego
miendawia. Dowodi is to sriadestwem
Alendra Kaudya; Apolowii Kofph
na artyklaty dowodow pod G. -
Po Rafiel u nece przechadras is
z reguty carkeiu nazi breguui
neki lub pozosciniem, ~~szszsz~~
~~koz. tuzi~~ ~~moist~~ stawet uoiotka

aby się z niego ludzie przedostają
Po wocach się brabia rzywać się z
staciami, przywrócić hop! hop! musieć
i wariować, kares się z najwiedźnie
goraco przykrywać itp. W goraco
dowiedzieć kolda - dozwolone ubierać
się we futro i berlaure i lach mediana
na stoisie w terenie. Bardzo us
sto ber najwiedźniejszego powodu Koj
sinię nogami lub chias bii
a nawet kasać mój wac, więc do
bierze jades nieprzejęta ch
Wpawły w stois, co się czuło ber
najwiedźniejszego powodu idarato
rywać się brabia jak rozpanow
mierze, groyt palce, bit lach
Wto mu się już wiele tyłko no
sinać itp. Okolirnowi. Te
dowodzi się sinitadctwem dymit
Hrobmanianka, Teodora Inaw
ty, elichada Olei krewiera, eli
chada dubinichip i Inawna Fu
mity na arbylaty dowodowe d
pryryżę, unperniżę, ewe
kablinc gromy, odharclua. -

Zdarcato się wesoło, że przyjdzie do awersu
 sp. braci przysięgi swawola Józefa Schiela
 do ścian, grozić laską, że mu podobnie
 nos, albo rybki pszy, jeżeli mu nie jowie
 granicy, a jak Schiel odpowiadat, że o
 nicem nie wie, trymuł go wiezat
 tak dwie godziny. Uadawania nie śmia,
 destrukcjom Józefa Schiela, przysięgę wnu,
 jedynąjąca, ewentualnie gwałna
 odwołania. Michała Łycka Drugoblenigo
 stryż, czego Karat obie ra to, że nie ma
 ma jechać i integrując z drogi sp. braci,
 licem z parodu, że ściera była warka,
 wstąpił na trasę. Dowodzi is iniaventum
 Michała Łycka na artykuły dawodowej.
 przysięgę międzyjąca ewentualnie
 gwałna, odwołania. — Trama Tracimty
 ra to, że mu się ra gwałna przysięgę
 Karat raundiac i trymuł Traci caty
 pod raundisciem. Dowodzi is iniaventum
 Trama Tracimty i Dokoje Zaraty na
 artykuły dawodowej G. przysięgę międzyjąca
 ewentualnie gwałna, odwołania. —
 W r. 1845 była introligatore Karat łolejoni
 swem Teodom Tracimta obie i ra
 bok Zarzac ra to, że przysięgę wnu,
 riane Nriark nie uinid odpawierci
 ry Nriark ra swarone. Karat rade
 narkpnie odprowadie do ra niedniej

rosi Lubi do rady ciulalewskiego,
dodał za ydem sam iż raras udat
i wypro na przedstawienie rady
i, "tyż jest gępi, aby bracie mógł
rozumieć" Karat iż. bracia iżda
pisci. Dowodzi us to świadczenie
Gregora Laruty; Scodora Traumy
na atyblaty dowodowe H. przysięgę
magednijską ewentualnie głos
odkarcia. Wjakiś czas potem
Karat iżda iżda u tożie udat
mu i drugi do raru formuwa
sweum Mchaw Dubinickum
na gościnie wyproszonej a potem
przedno raria Kowic i murykai.
Czyżby, która która i bawiać z
ktożon iżda iżda iżda iżda
leciado pojarda iż. bracie, Karat
sewie minus udatyż iżda iżda
rabrac i rariot do domu. Dowodzi
to świadczenie Michala Dubinicki
na atyblaty dowodowe H. przysięgę
magednijską ewentualnie głos
odkarcia. —

Przed laty mniej więcej 18 ogrodek
Wadyka muric iż ratarai uciard
gępi chciat go iż. bracia bci a to, e
nie gotyfil stowom do iżda

hrabiego robit na ogrodzie klaben
 wedyng riewia, stoy ruca kumura.
 Dowodi is to miadectorem elikobaja
 Werbyto i deumtra Strohuai crula na
 arbykaty dowodow d. przypisg unygd,
 ruzjanc ewekudnie g'osung odlanung.

Pred lety Strohuai kumura Nam ip. testat,
 for ber radnego powodu Klemencuwi
 Kociubi'ndicium bic' powtarza
 a g'oy Kaciubi'ndi - litujac is nad ab'op,
 sen - larka, dawg uen p'ner hrabiego
 udeuyt o g'ostoyg zamiat bic' ab'opca,
 unyowb diceiny ip. testator cieryt is
 itego. Dowodi is miadectorem

Klemencu Kociubi'ndiego na cty,
 Nuty dowodow d. przypisg unygdria,
 jacg ewekudnie g'osung odlanung.

Stalab uny'wecij 8. pred s'unkicis
 p'ypolinkowad ip. k'obla z d'ode do
 Lubi sekretara swego Dygnistra
 Strohuai crula ra to, re'ne'chicid
 uny'nie radu' jego r'jrenim i'poj'ekai
 do Taruwoza, by nazadai' g'ung'ow
 ip. profesorowi Klemencu'ndicium
 z j'arkiej' barto blakej' przeryny. —

Strohuai crulk w'owrad uny'riouy g'ue,
 uen uny'nyted ip. k'oblicum ostetnie,
 ni stoy, re'coi' podobnego udawel sorunny
 by me probit, re'hrabi'a jak p'boj'

portuję ich, bracia wyptali to już
jął u wolewcu do wiadomości i go
pawoce' do domu prosił nawet Hro-
bunianin, by nadal u niego uoboz-
wiadku porożet. Dowodzi iż świadek
Dymitra Hrobunianin na aty Kutę
dowodze G. przysięga unygodnijana
ewentualnie groźna' okaralana. —
Wr. 1876 do 1877 narek Teodora Ja-
sienina obci' ra to, iż pytajac nie
z polecenia Karyera Hrobunianin
bratęs cy nie ma co do reaktorem
u Taruogolu, gdyż jest ołara, nie
poprawnie się wyraził a wiadomice
wysł sowa, polewiji" dowodi nie
swiadectwem Teodora Jasienina.
Dymitra Hrobunianin na aty
Kutę dowodze G. przysięga unygodnijana
ewentualnie groźna' okaralana.
Wr. 1887 wypravit awantura i go-
ci' bociem łokajoi' swemu Piotro-
wi Uren'kiewiczowi, poniewaz nie
pyłanie ip. keltora ubrew jego wa-
mii utrymywał, rektura nadele
od gotnowo-rachodnij' strony.
Dowodzi iż swiadectwem Piotra Ben-
Niewiera i Dymitra Hrobunianin
na aty Kutę dowodze G. przysięga
unygodnijana, ewentualnie groźna'
okaralana. —

II

Właściw oświadczeni był w czasie
 wyjazdu gospodarzy z Jarosławem
 i jordan sp. testament obok księstwa
 leżącego krzyżem ektoja i bez wyją
 mniejszego powodu obit go wopem. -
 Dowodzi się to świadectwem Teodora
 Franciszki, Synitry strokumieruka
 i kłikata Oleksiewicza na artykule
 dowodowe G. przyniósł umyślnie i ja
 ewentualnie głośno o kłikata. -
 Wogóle sp. testament był z umyślnością
 bardzo sprytnym, pojedliwym
 przedstawionym, mściwym, lubiał karide,
 mu dobrać, że co bawi szukać nie
 na ludzi, kłikata i go też wrogom, rana,
 jać i wreszcie mściwi a re stwily
 radołowym był karide, kłikata i mu
 bezpośrednio się nie stykał. -
 Dowodzi się to świadectwem Włodzimierza
 Wierzyńskiego, Synitry strokumieruka
 S. Stanisława Polockiego, Teodora
 Franciszki, i kłikata Oleksiewicza
 na artykule dowodowe G. przyniósł
 umyślnie i ja, ewentualnie głośno
 o kłikata. -
 W r. 1879 lub 1880 w liżcu sp. testament
 ród ród ród ród ród przy gorze
 i dymkowiec, starym i ja, cygana
 i miedzi i ja, a gory cygan bit i wreszcie
 i miedzi i ja, sp. testament ród ród
 i kłikata muryli i ja, ród ród. -

Łojjerickajae Łamianu i doceni karad iŝ
forrysierynai do łaini jostowulicim
aby mi oppad - dawodri iŝ siawentec
skendla Łandeu na ety skuty dawodawo
Ł. pryzysg, uruzednijanu ewentualu
glawna odłaralug. —

Na kiltu lat pnał dumeris, gdy na
skowit si zwiarrr jwbijajau dalk
i dynkowicak ip. keltator odrowe
do nięg: „Co? co? ty man gębe - ja
man uho:” i nić wiecej nić wóriau
odrad. Dawodri iŝ siawentecem łojier
Łinhera na ety skuty dawodawo Ł. pryz
ysg, uruzednijanu ewentualu
glawna odłaralug. —

Wr. 1883 lub 1884. miat ip. keltator
wornaitę pryz, ktore jomaywad na,
winkam oŝb manych: „Łek narwad
jednego” „Gawtuh” „inęg” „Prowinicki
(byty rejent i Trębowl) „frecięg” „Łer
owateg” „Łowki” itp. Ubiat iŝ i ter
lewoły i urawat Kulawęg i bracke
wrona iŝ i ten joiŝ i prawi. —

Dawodri iŝ siawentecem Dymtra Łro
manimla, Teodora Tracimty i Miha
Oleńkewira na ety skuty dawodawo Ł.
jostyzysg, uruzednijanu ewentualu
glawna odłaralug. —

W lat osiemnastych przynależał
 do dworów: Pałowski i Pałowski
 z adwokatem sp. Dr. Zywickim i karę
 mu jawieci w r. Pałowski.
 „Du Pałowski” „pisał w Zywickiego
 ery ona w r. jego dawności. Dawności
 sziadaniem Teodora Tracinta na
 artysty dawności sp. przynależał
 niezam, ewentualnie główna okalec.
 W r. 1882 lub 1883 - go cesar. wiec przynależał
 do Geliyi udzielił sp. testator w r. 1882
 „na porokami r. jego mowarok
 w r. 1882 i r. Chin Kresow i parok
 (z Chin Kresow r. jego proces w r. 1882
 Ktoz przynależał) w r. ten od r. 1882
 sp. testator w r. 1882 i karę w r. 1882
 z r. jego mowarok. W r. 1882 lub 1891
 goz z r. w. Godulowski r. jego r. obra
 Housow, o ktoz przynależał sp. testator
 Housow, r. jego r. ten od r. 1882
 k. w r. m. w. Godulowski a goz
 mu r. jego, r. jego w r. 1882, c. w. 1882
 r. sp. testator r. jego r. jego r. jego
 Michalowski, r. jego r. jego, r. jego
 r. jego r. jego, r. jego r. jego r. jego
 podobny, dawności w r. 1882
 sziadaniem Dymitra Housow

Teodora Traumity, Michela Oleksiewicz
nicka, Maryja P. Nawrockiej i
Józefa W. Górnickiego na czele Rury
dowodowe G. przysięga umyślnie
jaq ewentualnie gdańcu, orkusz
Dawdo certyfikacji i j. ketytor
o cesarzu, mnie gdańcu... "itp.
Dawdo i to rownie s'adectorem
Dymitra Horkman'ucha, Teodora
Traumity i Michela Oleksiewicz
na czele Rury dowodowe G. przysięga
umyślnie jaq ewentualnie gdańcu
orkusz.

Miasto Tarwojol nazwa j. ketytor
"dowodowe". Na nowy rok rozstał
j. ketytor najamcy bity jar
M.M./ M.M./ morze ugis: "pobój ludia
dobry woli - kto mnie okradł, ten
mnie okradł, kto mnie nie okradł,
ten mnie morzanad."

Dawdo i to s'adectorem Dymitra
Horkman'ucha, Teodora Traumity
i Michela Oleksiewicz na czele Rury
dowodowe G. przysięga umyślnie jaq
ewentualnie gdańcu, orkusz.

/

X

Przed kilkunastu laty sp. testament
 przechadzając się po pokoju bardzo głosis
 pusek nie był i codziela przyjaźni
 Janusz godnie - wyjechał się rajskiego obod
 i sali bibliotecznej robotę stolarstwa
 Marka Kuligo, czy dobrze jenna nioty, na
 co się tenie odpowiada, że bardzo dobrze
 i że tak wiele nie potrzebi. Dawdzi i sianie,
 słowni Marka Kuligi na adyktaty dawodwa
 G. przyjął mędrzejawa czerwikie
 głośna, odkaucha. - W ten sam ywól
 się dawodzi, że uctow blet przed śmierci,
 się sp. testament wytkowyd i przed a ogro,
 Kie i Myrkowicach przebrały i korien
 stwia w gory futrem obrowy do przed,
 Dawgo Marka Kuligi i wyjechał go
 wy się bardzo potrzebny. W ten sam
 wreszcie ywól a warte sianie ilowem
 Teodora Laruty dawodzi się, że przed nił
 Knuantę laty sp. testament napisał się
 w reze rezygn lokajem Teodora
 Laruta podywał na wznak i gdy prze,
 gbywał obok nobiel rajtych nad bore,
 gicem wreszcie nowy, rajty,
 nad Laruta, czy... stoi? a gdy on mu
 odpowiadat, że stoi, przed się, czy nobie,
 ty to wital, i czy się sianie? -
 Na lat 12 lub 13 przed śmierci, narał
 sp. Testament Mirosławowi Wertyto-murawoi

rozprawie na obępciu dworobliem
a Strykawicach z miejscem, gdzie
stety stare wyhodki; murawany
Wazy; który jezuu do dnia dnia z mur
tem stoi. Dowodzi uż siadawość
Mikstaja (Wabyt) na styblaty dowodow
G. przypisze urzędniarę ewentual
głosowu orkudluu.

Niesar po agrodzie użacniab sie iż
bestator konuo pa gskawu sek
Stugo, dopóki nareu skowiem
na uenię nie ujad. Dowodzi uż siadawość
Iwana Ananinty, Prokopa Zaruty
na styblaty dowodow G. przypisze ur
pedniarę ewentualnie głosowu orkudluu
W roku uuię uuię 1874 r. bestator
raz ubranu tytko u konulu z uerbu
jakaś przedkaniarę, dzieko bie
na ołow dwoiu u Myrkowicah i u
uiau po francusku użyciu julety
u dzieko. Dowodzi uż to siadawość
Edwarda Chraworkiego na styblaty
dowodow G. przypisze urzędniarę
ewentualnie głosowu orkudluu.

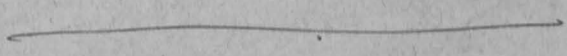
Stic diuiego, u obec lekiesz rowlow
nia uż powrachue u leż K. Chaworki
pud; uż uireriz uwarauu sp. ten
lowa uż cstawka obgarkuiego iż u
lekiesz traktowauu; a dowodzi uż

Lo swiadectwem Reuili Kobyckij,
 Wodniusza Siemionkiego, Dymitra
 Archimandryty, Jozefa Sliwka, Mi-
 chela Sypala, Jarkim Jarugy,
 Porucha Pauba, Iwana Iwanowicz
 Prokopa Zaruty, Gregora Zaruty,
 Michela Dubinikiego, Mikodaja Werbyto,
 Wleumena Kociubiniukiego, Teodora
 Iwanowicz, Michela Stepanowa, Stepa-
 niwana Pohorenkiego, Stepana Ho-
 rowitra, Teodora Semstowkiego i
 N. Caxiclowkiego na atyku w
 wodaw G. Jyrupie, unybrucijana
 ewentuelnie gozow, Nawlucy.

Od piaronych lek dozradowu goscionych
 adwarda ij. kletor. wotret do uwasant
 i piewortuy poped gosciony. —

Przew ledy otow 20 Spolowia Kobyck,
 przyzbata go na tem, jak uiaac na
 ruciu w ogrodie w Myrkowicach
 ze sukka, spotkowac. Dewodet ig rucia,
 wotrem Spolowiu Kobyck na atyku,
 by dewodaw G. Jyrupie unybrucijana
 ewentuelnie gozow, Nawlucy. —

Przes Kingi z rucy lek wbyzed proktyki
 pesterasty erue z Teodorem Zaruta,
 Oumfym Osaporem, Michelem
 Dubinikiem, Pawdem Butyucem
 i innymi. Brat Ntorego z nich moga
 do swego swika, wstada z usta



lowarymą swój język, bawił się
jego, i danieliem, brat go do swoich
rent, a siebie Karat przenieć owa
nirować lub władz się na niego
i tak długo go obwarowemu borem
widoma pierat, ar' ejaculatia
matakita. Okoliruwicie dawo
się imiad cietwem Teodora Laryty
Dumfrego Ostajow; Michala Dubin
skiego na artykuły dowodowe G. pro
siga, mupednicjans ewentualnie gdań
wlanua. Nads imiad cietwem Agos
loini Rutymiec na artykuły do
wodowe G. przyniga mupednicjans
ewentualnie gdań, wlanua, na
dowodi, re' onow r. 1882. sym jej
Pawo Rutymiec numerajac wy
kwas, re' numeru tyko stego, in
jmu lat 6 ip. Tertator dopurowad
na nim najskleradniejzych
sygnow i' mignat go tak, jak rowy
gryrem go tak malkatowad
re' leure mied jobite bokin
gankoluwek notorym, jest reed
re' ip. Tertator zginat imiercia
pasnobojera, to jednak dla prerow
Lin' procesowej dowodis imiadent
Dr. Edwarda, Michala, i' Dr. N. Skalid
skiego, ledary praktykajacych w Lu
we, jakoter' osawestorem Teodora

XI

Imaciaty, re i uweri' ij. Wiktora h.

Paworowski, nastepita z Decem
3' grudnia 1899. wskutek zcemobijstwa
Wskoczeniego przerjodaisci garsta
brytwa. -

Sawodri'is d'elaj in' i ad'etowem S^r Edwarda
Maleda; Kuj'ra M. Krubera sz. Nat.
prubowera z Paworowi na ety'kuty
Sawodawa for d'f. pr'istubai'is waja,

ijh, is ij. Wiktora h. Paworowski
rotet' zochawany z ceremoniad'em na
kol'ichiu na cmentarzu k'eloh'elciu

z Paworowi na portawie zoi'is ad'umia
lekarskiego, w'p'awego p'ier S^r Edwarda

Maleda, i' z'jedni' samobijstwo zot
w'z'zrem' ot'akania m'uzna. -

W'rytke' w'z'z' p'ost'orone' part'e oile
by mi' by' z' u'ad'ow'ic'one, u'd'owa,
z'nia' is' p'ry'z'z'g' z'uz'ed'is'ia'z'is' e'wen'
d'uelu'ie' z'p'aw'is'z' ot'akania. -

Na z'ot'k'are' by' p'ult'ot' w'z'z'aruj'anyh
z'uz'ed'is'z'is' z'ic'ud'ow'ic'one' i' u'ad'ow'ic'one'
m'uz'p'aw'e, z'ez'z'ew'er'any'z' m'oralu'ia,
i' s'exualu'ia, sp. k'et'et'ora' u'd'ow'ad'is'ia

is' p'ier' n'ew'oz'z'aw'os'ci' z' z'aw'odu
lekary - p'sychiatrow, i' ij. Wiktora

h. Paworowski' i' z'p'iad' p'ier' c'ate'
ij'ie' na' w'od'ron'z'z'z'z' i' z'ot'ez'uj'any'z'
z'hor'oz'z' m'uz'p'aw'e, k'ek' z' k'ier'um'u

intellektualnym jako k'is' m'oralnym

i p[ro]st[aw]ianym wykluczaj[ac]ym st[aw]ow[em]
 p[ro]w[od]z[ac]ym ci[er]p[ie] i[er]cia j[er]ch[ol]ow[em]
 lucida interuilla ludier[em] normalu
 s[er]uadom[em] i normalu st[aw]u m[ie]j
 st[aw]u - i[er] r[at]em n[ie] uia[er]t am[em]
 wolnom[em] rozs[er]ku (libertatem
 induc[er]e et consilium) am[em] uolom[em]
 st[aw]u j[er]ej[em] woli (libertatem arbitrii)
 W[il]lad r[at]em s[er] rozpr[aw]ie p[ro]w[od]z[ac]ym
 w[il]lad h. Paworowickiego p[ro]w[od]z[ac]ym
 or[at]u[em] woli rozpr[aw]ienia p[ro]w[od]z[ac]ym
 ss. 565; 566 m[ie]j. u[em] u[em] i[er] u[em] z[er]
 p[ro]w[od]z[ac]ym p[ro]w[od]z[ac]ym w[il]lad h. Pawo[em]
 rowicki w[il]lad h. Paworowickiego
 z u[em] st[aw]u w[il]lad h. Paworowickiego
 rozpr[aw]ienia i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em]
 jako wyw[od]z[ac]ym s[er] p[ro]w[od]z[ac]ym z ty[em]
 u[em] u[em] u[em] rozpr[aw]ienia z p[ro]w[od]z[ac]ym
 w[il]lad h. Paworowickiego p[ro]w[od]z[ac]ym
 rozpr[aw]ienia.

1) Rozpr[aw]ienia woli i[er] p[ro]w[od]z[ac]ym
 w[il]lad h. Paworowickiego z dat[em]

- 1) My[em]nowice 20 sierpnia 1859
- 2) My[em]nowice 18 marca 1873
- 3) My[em]nowice 30 grudnia 1874
- 4) My[em]nowice 25 stycznia 1877
- 5) Lw[em] 17 maja 1881
- 6) Lw[em] z grudnia 1894

u[em] i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em]
 p[ro]w[od]z[ac]ym i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em] i[er] u[em]
 p[ro]w[od]z[ac]ym p[ro]w[od]z[ac]ym p[ro]w[od]z[ac]ym p[ro]w[od]z[ac]ym

Amatym selwowie 3 goudnia 1899
na portawie udeownikow gozadku
Wrediceni rontai' preprocedowaz.

2. Borsani wimni sa solidarnie do
dni 14 podzycowu spekulacji zydac
ni powodai konte znowu poruwej
podkredowai' i'z mejan. —
Wrodnicier h. Paworowul asp.

Artykuły Dawidowe. L.

Dotyczy do poru Hrodzimierza hr. Baworowskiego przeciw
 Braciowi Galicyi i Lotomeryi z Wielkiem Asystwem Jerakow-
 kim o unieważnienie ostatniej woli rozporządzeń ip. Wiktora
 hr. Baworowskiego.

Art. I.

Werna świadek, że ip. Wiktor hr. Baworowski był wzrostu starz-
 ego, budowy szarpi rachtycznej i hydrocefalicznej, dwie księ-
 goliczne, wystające, oczy skośne, zbieżne w dół osadzone,
 wrost kwarty staly, mięśnie cienkie - wiotkie, odżywiony zle, cery
 szarej, wyraz twarzy rzywnego, ponurego - oczy niespokojne
 usta grube, postawa sztywna, wyprostowana, wymowa nieco
 upłoniąca - w każdej nieco odżywionej rozmowie ruchy palców
 rąk i ciał układu odnog górnych nierówny, bo takie przy
 płacie pierśniej sztywne i podniesionymi przed barkami
 ciągłym nerwowym udzieniem palców jednej ręki do pal-
 ców drugiej.

Art. II.

Werna świadek, że ip. Wiktor hr. Baworowski z początku
 przez lat kilkanaście w domu starszego brata swego w
 trasawie, następnie napromian w domu swoim w Myzko-
 kach i realności swej we Lwowie (ul. Sykstuska) mieniał
 wszakże aż do końca życia w zupełnym odosobnieniu, odwrót
 ludzi nawet od najbliższych krewnych jak od jednego
 drugiego z braci, nie przyjmował u siebie nikogo nigdy
 życia publicznym obywatelstwem żadnego nie brat
 ziału dalej, że postanowiwszy w majątku swym w
 eskawicach zbudować pałac, prowadził budowę do proce-
 t kilkanaście lat następnie w na got wybudowanym
 tam wcale nie zamieszkał, przostawił takowy punkt
 am miesiąc w małej chatupce, stojącej w ogrodzie
 k zapadającego w ruiny pałacu, dalej, że stroj i powierzo-
 wnosi zamierzone zawsze w sposób uterajający, że gubił
 dni, bo szelk nigdy nie nosił, że kosa i kalesony
 szary na wierzch, że postrojeniem (sznurkiem) gwoździami
 był opasywać zwierchnie odzienie, że szaruby
 ogóło suknie zwierchnie z lat dawnych nie stosowały
 do wzrostu i zgrubienia butawia i że nie zapinały

nie z powodu na guziki; wręcz nie kapelusze nie
tak podarte, iż wtóry głowy z pod nich na wierzchołku
wystarły.

Art. III.

Żona świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski od
wstąpił roboty krawieckie przez lat kilkanaście ^{dwadzieścia} z r. 1876
Altewu i Schönhaufen z Mikuliniec, że najczęściej
ograniczał się one do nicowania i przerabiania sukien
sukien że na 10 lub 15 lat przed śmiercią kazał zrobić
frak, którego żyłi najmniej ze 40 lat używał, że mi
przedstawień krawca, że frak ten kilkakrotnie prze-
biary i nicowany przerobii się nie da, nalegał s.p.
hr. Baworowski na przerobienie, a gdy krawiec z in-
sukna wstawił do fraka nowe boki, frak ten przysy-
i był nawet bardzo zabawolony.

Art. IV.

Żona świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski od-
szedł nadzwyczajnie licha, w podróży, które odbywał,
często nie jadł, by nie wydać grosza że w r. 1876
wybrał się w podróż do Włoch, a w ciągu podróży w Flo-
rencji i Pompei, gdy zażądano opłaty za wstęp do muzeum
pompejańskiego w wysokości jednego lira, wbruniał
ją w kieszeń, wymyślał dozorców i nie zwrócił się ani
słowa ani Herkulesa powrócił do domu, mimo, że m-
dziwiny czas jemuże we Włoszech zabawie!

Art. V.

Żona świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski okazywał
w administracji albrzyńskiego majątku swego okładając
się z dóbr Myszkowice, Łuka wielka, Baworów, Łastawie,
Łornioń, Krowinka, brak wszelkiego interesowania
berawności i niemiłności, że z dóbr Myszkowice, Łuka
wielka, Baworów i Łastawie, z których s.p. Wiktor hr.
Baworowski zarząd bezpośrednio wykonywał, przez przeszło
lat kilkunastu od r. 1876 do r. 1892 nie miał żadnego
dochodu czystego, ale często jeszcze po kilka a w r. 1889
nawet około 50000 zł do administracji tych dóbr dostawał
że od rządów swych mimo tak ujemnych wyników
na rachunkach nie zgadł i że w r. 1889, gdy ówczesny
Antoni Michalewski zarządził około 50000 zł na pokrycie
miejscowości zarządu s.p. Wiktor hr. Baworowski wbruniał

ie z poczętku mówiąc: "przeier oddam Wam cały mój ma-
jątek, nie idam ad Was żadnego dochodu, więc nie zabierajcie przy-
najmniej tego, co mam już w kieszeni."

Art. I a

Żona świadek że s.p. Wiktor hr. Baworowski kupił dobra Krow-
winka nie wkrac ich przedtem, a gdy mu rzęca Antoni Micha-
lewski powiadział, że chciałby miejscowi to zboże mieć, aby
prabiega oglądać, nigdy i po nabyciu do majątku tego nie pojechał.

Art. I b.

Żona świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski specjalistom
rolnym mu zły stan administracji przedstawiali, zbywał niżej
i wierzynie nie zdawał sobie sprawy z tych relacji, a tem mniej
zastanawiał się nad środkami zarządczymi.

Art. I c.

Żona świadek, że w r. 1875 s.w. rzęca wykorzystawany w
sowie do nabytej majątności Krowinka bez wiedzy i upowarnienia
s.p. Wiktora hr. Baworowskiego około 40 morgów lasu brzoźowego
zasi obok samego folwarku ~~zasi obok~~ i liczne inne parcele la-
sowe wypuścił cały wyszukany obszar około 400 morgów w dzierż-
wę synowi swemu Konstantemu Michalewskiemu za czynsz
wzrostki 2000 str. rocznie, że w r. 1896/97 porobiono w majątku
tym Krowinka zasiewy ozime i jare z folwarków Myrkawie i
Łuka wielka, a więc na koszt skarbu s.p. Wiktora hr. Bawo-
rowskiego, że gdy w roku następnym Krowinka wydzierżawiono
zarządca rzęca Antoni Michalewski i pobrat dla niezakiego Gła-
zewskiego na jare obsiewy w r. 1877. 1000 str. w.a. mimo że Gła-
zewski kompetował tylko między innymi o dzierżawę a ani ziar-
na na zasiewy nie dat, że dalej o nadużyciach tych, a później
w r. 1885 o innych takich wadliwosciach i rzę gtych niedob-
rach w zarządzie doniósł Władimir Lixynski karyer s.d. b. w
w Tarnopolskim i Trem lawelskim powiecie, przedłożył na-
wet pisemne sprawozdanie i zestawione przez siebie prelimi-
narze oszczędotwe zarządu zastępy prawnemu s.p. Wiktora
hr. Baworowskiego adw. Drowi Żywickiemu, które je sprawdził
i uwagami swemi zaopatrzył, że s.p. Wiktor hr. Baworowski
jednak o te preliminarze, ani wynik ich sprawdzenia s.p. Dra
Żywickiego nigdy nawet nie zaprzytał.

Art. I d.

Żona świadek, że w tym samym mniej więcej czasie s.p. Wiktor
hr. Baworowski mimo przedstawień Władimiera Lixynskiego
s.p. Dra Żywickiego, że sprzedar nie jest potrzebna, a cena

stanowiono za niską, ulegając namowom regdy Antoniego Michalewskiego sprzedał 80 morgów najładniejszego lasu dębowego w Łonnowie spółce, w skład której wchodzili dr. Brudziński z Mikuliniec, Konstanty Michalewski z Krowinki i Morzko Gulicz z Myśkawic za cenę 22000 złr., że s.p. dr. Żywicki nie chcąc do podobnych interesów przykładać ręki wymówił skargę tej daluze zastępcstwo s.p. Wiktorowi hr. Baworowskiemu, a kupująca spółka zarobiła w krótkim czasie na interesie tym 70 do 80 tysięcy złr. aw.

Art. Ve

Zerna świadek, że w grudniu r. 1888 Włodzimierz Łożywykarat s.p. Wiktorowi hr. Baworowskiemu niedobór ka procentowej w kwocie 54567 złr., na którego pokrycie ostatni gotówką 32000 złr. a. w. dotrzyał

Art. Vf.

Zerna świadek, że w ciągu kilkunastu lat na pokrycie ciągłych niedoborów wykonano i sprzedano stopniowo drzewostan w lasach do dóbr należących s.p. Wiktorowi hr. Baworowskiemu własności będących tak, że już z końcem 1892 na powierzchni przeszło 3000 morgowej lasów o zalesieniu przewidzianym do browaru ani dąb jesion nie został.

Art. Vi.
Zerna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski przed kilkoma laty mieszkając we Lwowie, gdy zaczął przechodzić procesy obok realności jego przy ul. Sykstuskiej, wyszedł sam na ulicę, wziął laskę i rozkraczawszy się, ile tylko mógł zastąpił laską skarp swego ogrodu, aby go ludzie nie urządzili.

Art. Vii.

Zerna świadek, że przy konferencyach gospodarczych z oficjalnymi listami widocznym było zawrze, że s.p. Wiktor hr. Baworowski nie ma zdrowego pojęcia o przedmiocie i o sprawie, która o nim sędziat nieraz s.p. Wiktor hr. Baworowski całymi godzinami jakoby zamysłany i miloczący, że mówi o czymś innym zupełnie do rzeczy nie należącemu, abecnym interesentom zadawał jakieś zagadkowe pytania, a po kilku godzinach takiej dla stożenia bardzo nudzącej sceny z dnia na dzień w niekonkretności zataturzenie sprawy odwracał na

nie mogąc widocznie pojąć i zrozumieć, a co chodzi i jak nale-
żny postąpić, że nie raz rozmawiając w potowie rozprawy tego
zdania urywają, krasić widocznie nagłe Dalony wstępek myśli:
i z wyrazem bezmyślności i ostupienia rozmowa urywają, i od-
chodzą, że niekiedy znów w ciągu sesji gospodarczych lub w
obecności interesentów popadają bez jakichkolwiek zewnętrznych
powodów niespodzianie w stan nieewykłego rozdrażnienia
które i ażeby przybierały wyraz wprost strasny postawa
wyrzuwająca, dawają się, jak gdyby się gotowali do walki
z jakimś niewidzialnym wrogiem, że w takich chwilach
niepodobna było z i.p. Wiktorem hr. Baworowskim się do-
gadywać, że bez sensu i zwichrzenia podniesionym głosem bredzą
wreczy dla otaczenia nierozumiać.

Art. VIII

Zeżna świadek, że przed około 20 laty zapytywał i.p. Wiktor
hr. Baworowski regent swego Antoniego Michalewskiego,
ile ma owiec, a otrzymałszy odpowiedź, że 1500 sztuk,
chciał się osobliwie o tem przekonać i że wtedy Antoni Mi-
chalewski owiec, których było co najmniej 400, karat
przeprowadzić przed i.p. Wiktorem hr. Baworowskim w ten
sposób, że jedną bramę je wprowadzał, a drugą te same je
kilka razy wpuszczał, i że i.p. hrabia na tem się nie
spostreżł i był pewny, że ma istannie sztuk 1500, że dalej
w kilka lat potem tenie zakazywały przed gorzelnią w Mysze-
kowicach konie folwarczne wierzawcy z Bererawicy Nachmanna
Süssa pytał się Michalewskiego czy to są jego (i.p. hrabięgo) ko-
nie, a otrzymałszy odpowiedź potakującą, cieszył się że tak
dobrze wygląda, na co Michalewski odpowiedział, że jeszcze
ładniejsze konie w tajni staję.

Art. IX.

Zeżna świadek, że i.p. Wiktor hr. Baworowski bawiąc na wsi
zaglądał często do owczarni i domagał się od owczarza
Jozefa Schindla bardzo często w ciągu lat 40, przez które ten
ostatni w stajbce pozostawał, aby co do jażnicztwa prowadził
metrykę, karidemu dawał jakies' imię, i że gdy ządaniu temu

nie powinna być zabici' ucygni', gniewat sie s. p. hrabia
i zgodat, aby jaguista na zawotanie ich po imieniu d
niski przychodity, ze czeszo ter' w ciggu tych lat 40 ka
zobie s. p. hrabia wiezor a nie ruz i w noy przynosic
jaguig, ktorem sie bawit, podracuat do gory i t. p. i ze
przed okoto 20 laty spotrzejt ze w drodze do trody jeg
pryplgato sie cudze jaguig, karat je jezicze w drodze
owczarzawi zabici' na drodze zostawii.

Art. X.

Zerna siviadek, ze przed okoto 28 laty Boruch Taub,
wiozac drzewo do gorzelni w Myszkowicach zostat w
drodze przez s. p. Wiktora hr. Baworowskiego zagadnig
dotkaj' drzewo wiezie i ze s. p. hrabia atrymawray odpow
kryzacz bez zadnego powodu towarzyszyt Taubowi w
gorzelni, gdzie gorzelnik Rahorin'ski oswiadczyt s. p. hr
biemu, ze to sama dolina, a tylko kilka kawatkow gr
wych, a tym czasem wzystko drzewo byto grabowe, i ze
hrabia zabawolnit sie do odpawic' drig, adzedt, ze pr
okoto 20 laty s. p. Wiktora hr. Baworowski widze krowy
pedzone droga okoto 50 sztuk zapyttywat pastuchow, a
to krowy, a atrymawray odpowiedi ze to krowy s. p. hrabia
bardzo sie tem nieszyt, shociaz krowy se nalericity
jego stuziby.

Art. XI.

Zerna siviadek, ze s. p. Wiktora hr. Baworowski przed kr
nastu laty (1879 - 1882) w zimie spotrzejt przy sofle lodu
dachu zapyttywat niejakiego Klemensa Kocinbin'skiego,
to byto? kto to robi? a nastepnie karat sofle postra
i do kuchni zaniesi', ze w tym samym czasie gdy ra
Klemens Kocinbin'ski oprawiat w kuchni zaly na
aderwat sie do niego s. p. hrabia: „na co to smac
mowina dat' takie surowe do jedzenia.

Łozna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski, gdy był sam, miał się zfarmatycznie lub udawał udawał jakies nieartykularne głosy, stawał przed lustrem i robił rozmaite gesty i miny, że do pokaju swego nawet na zawołanie nie powalał wejść bez poprzedniego zapukania, zawołanemu po zapukaniu kazał czekać dłuższy czas czekać pod drzwiami, a gdy bez zezwolenia wchodził s.p. hrabia groził brucem mówiąc: „jeśli kiedy pukania nie słyszysz, do przysięgi, szarf wiać: „misz za nas, za rękę i t. d.“ gniewał się, jak ktoś na niego się patrzył, często powtarzał: „nie patrz się na mnie dam ci moją fotografię, abys się patrzył.“ stryżonemu Michałowi Dubnickiemu powalał do siebie tylko dwa stawa mówiąc resztę zaci kazał tylko gestami wyrażać, grozić że, jak więcej powie, to mu da karę pieniężną.

Art. XIII.

Łozna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski biegł po ogrodzie i skakał wołając hup! hup!, wywijał rękami, grał na lesce jakby na flecie, swistał, droczył się z psami lub zwracał nimi fraz chodzących, chował się przed abymy, uciekał przed ludźmi, krzyczał bez powodu, sam z sobą rozmawiał, gryzał palce i ryczał jak zwierzę, bił laską w krzaki, klaskał w stanie i t. p. i: że gdy przy procy s.p. hrabiego porzucił wywróciły chłopa lub dziewczynę a nawet pokęsały, s.p. hrabia klaskał wtedy w stanie i czerzył się z tego.

Art. XIV.

Łozna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski merar w dzień całkiem nagi lub tylko w koczuli biegł po gószimiu w Myrkowicach, lub naktato klambu swego mieszkania

Art. XV.

Łozna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski po kąpielu w rzece przechadzał się z reguty całkiem nagi brzołem w rzece lub po gószimiu stawał koriałka, aby się z niego ludzie przechodzący śmieci.

Art. XVI.

Łozna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski po nocach zrywał się z prostaniam, krzyzał hup! hup! mówiąc że zwarzynował, że kazał się w najwiskorze goraco przykrywać, że w goraco wzdriestokilka - stapsniowe

ubierał się we futro i berlaucę i tak siedział na sto-
na tarasie, że bardzo często ze najmniejszego powodu kop-
stawił nogami lub chciał bić a nawet kasać mówiąc,
go /: i. p. hrabiego / do tego bierze jakas' niepreparata chęć,
wpadłszy w stan, co się często bez najmniejszego powodu
zdarzało, ryczał i. p. hrabia jak rozjuszony zwierzę, gryząc
palcę, lit laską kto mu się pod rękę tylko nawinął i t. p.

Art. XVII.
Leczna świadek, że i. p. Wiktor hr. Baworowski przychodził
do owczarni, przepierał owczarza Józefa Schinela do siana
groził laską, że mu odbije nos, albo wybije zęby, jeśli mu
powie prawdę, a jak Schiniel odpowiadał, że o niczem nie
trzymał go nieraz i. p. hrabia tak i dawno gościnny.

Art. XVIII.
Leczna świadek że i. p. Wiktor hr. Baworowski drągobitami
staje swego Michala Dyaka karał obić za to że ten stał
nieświeżo na plecach i ustępując z drogi i. p. hrabiemu z
wodu że świeżka była wążka, ustąpił na trawę.

Art. XIX.
Leczna świadek, że i. p. Wiktor hr. Baworowski karał
na Zwaniute za to, że ten ostatości z załotą mu się
patrzywał, zamknął i trzymał dzień cały pod zamknięciem

Art. XX.
Leczna świadek, że i. p. Wiktor hr. Baworowski karał
zawi swemu Teodorowi Zwaniute w r. 1885 żyda mitro-
gatora obić i za brody targac' targac' za to, że przyprost-
oprawione krzyżki nie umiał odpowiedzieć na pytanie
i. p. hrabiego czy krzyżki są znaczone, że karał żyda
stopnie odpowiedzieć do sąsiedniej wsi Lubi do rz-
Michalewskiego, dokąd za żydem sam i. p. hrabia za-
się udał i dopiero na przedstawienie rzędy że „żyd
za głupi, aby hrabiego mógł zrozumieć“ karał i. p.
bia żyda puszcic'.

Art. XXI.
Leczna świadek, że i. p. Wiktor hr. Baworowski karał
w r. 1885 jednego żyda za to że ustąpił mu z drogi
w furmanowi swemu Michalowi Dubińskiemu
gościnie wypoliczkować, a potem przedko zaciąg' kome-
surynkac'.

Art. XXII.

27
Zezna świadek, że gdy ktoryś z barwionych się chłopców
wiejskich rzucił przypadkiem czapkę bliższej pojazdu s.p. Wiktor
hr. Baworowski, karat ten ostatni mimo usilnych prośb
chłopca zabrał czapkę i zawiózł ją do domu.

Art. XXIII.

Zezna świadek, że przed laty mniej więcej 18 ogrodnik Wta-
dyka musiał się ratować ucieczką, gdyż s.p. Wiktor hr.
Baworowski chciał go bić za to, że ogrodnik nie potrafił
stosownie się zrycenia s.p. hrabiego zrobić na ogrodzie
klambu, według ucienia, który rzucił chmura.

Art. XXIV.

Zezna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski przed
laty kilkunastu karat bez żadnego powodu Klemensowi
Kacimbińskiemu bić po barkach, a gdy Kacimbiński -
litując się nad chłopcem - laskę daną mu przez s.p.
hrabiego uderzył o podłogę zamiast bić chłopca - s.p.
hrabia w sposób dziecienny cieszył się z tego.

Art. XXV.

Zezna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski na lat
mniej więcej 8 przed śmiercią wypoliczkował w drodze
do Łuki sekretarza swego Dymitra Strochmaniczuka
za to, że ten ostatni nie chciał uchylić rąk od zrycenia
s.p. hrabiego i pojechał do Ternopola, by na gadać głupstwo
s.p. profesorowi Siementawskiemu z jakiejś do baro
s.p. profesorowi Siementawskiemu wwiwersz uniesiony
starej przyczyny, że Strochmaniczuk wwiwersz uniesiony
quiewem wymyślał s.p. hrabiemu ostatniemi sławy
że ~~cał~~ podobnego cztowiek rozumny by nie zrobił
że hrabia jak zły postępuje i t. d. że hrabia wszystko to
przyjął w milczeniu do wiadomości i po powrocie do
domu przysłał nawet Strochmaniczuka, by nadal u niego
w obowiązku pozostał.

Art. XXVI.

Zezna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski w r. 1876
lub 1877 karat Teodora Janowicza sioła za to, iż ten
ostatni pytając się z polecenia karyera Rumaińskiego
s.p. hrabiego czy nie ma co do astatwienia w Ternopolu
gdy jest okazy, niepoprawnie się wyraził, a miano-
wicie uzył słowa „pretensyi”.

Art. XXVII.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski w r. 18...
wyprawił awanturę i groził listem lokajowi swemu A...
rowi Śienkiewiczowi ponieważ ten ostatni na pytanie
hrabiego wbrew jego zdaniu utrzymywał, że chłmura nadch...
od północno - zachodniej strony.

Art. XXVIII.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski w lata...
osimdziesiątych w czasie wystawy gospodarczej w Jarosław...
ujrzawszy obok kościoła leżącego krzyżem sztopa be...
najmniejszego powodu oblił go kijem.

Art. XXIX.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski był z us...
sobienia bardzo agresywnym, popędliwym, gwałtownym
mściwym, lubiał karidemu dokuczać, za co będi' rzuca...
na ludzi, że bali się go też wroży, znajomi i nierni...
krowi unikał, a że starby zadowolonym karidy, że
s.p. hrabig bezpośrednio się nie stykał.

Art. XXX.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski w r. 18...
lub 18 80 w lipcu stał wśród z bregowiska przy gorzelni...
w Myrkowicach starającego cygana z niedźwiedzic...
a gdy cygan bił w rzeszato i niedźwiedzi tanował s.p. hra...
równier w takt muzyki tanowały zarękt.

Art XXXI.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski wy...
szkajac zanicami z domu, karat się przywiznywać do an...
stronkiem, aby nie wypadł.

Art. XXXII.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski na kilka ho...
przed śmiercią, gdy mu skłonił się gonciarz pobijający Jack...
Myrkowicach odcawał się do niego: „Co? co? Ty masz go...
mam ucho” i mi więcej nie mówić odwrót.

Art. XXXIII.

Lexna świadek, że s.p. Wiktor hr. Baworowski w r. 188...
1884 miał romans z faj, które ponazywał nazwiskami o...

znanych i tak nazywał jednego "Gautch" innego "Promiński"
(był rejent w Trembowli) trzeciego "Lerwa" czwartego "Torski" i t. p.
ze ubierał się w starą burkę i udawał kulawego z brakiem droczenia
się w ten sposób z psami.

Art. XXXIV.

Lexna świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski w latach osiemdziesiątych
przejechał raz do drukarni Pawtowskiego w Tarnopolu z adwokatem
s. p. Drem Żywickim i kazał mu powiedzieć do rany Pawtowskiego
"Tu Pawtowska" i pytał się Żywickiego, czy ona się czego domyśliła.

Art. XXXV.

Lexna świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski w r. 1882 lub 3
gdy cesarz miał przyjechać do Galicji utroszt wiersz, na powitanie
naszego monarchy, wyliczyć żydzi Chinkesawi paruchy
(z Chinkesem miał proces kilkuletni, który przegrał), że wiersz
ten adretywał wszystkim i bardzo się cieszył z swego konceptu.

Art. XXXVI.

Lexna świadek, że w 1890 lub 1891 gdy Józef hr. Lotuchowski kupił
dobra Strusów, o które pośredem s. p. Wiktor hr. Baworowski
traktował, napisał ten ostatni niegrzeczny list matki hr. Lotuchowskiego,
a gdy mu odpisano, że jest waryatem, chwalił się s. p. hrabią
przed rzędcą Antonim Michalewskim, że odpisał jej, że to nie
dziwnego, bo wryscy z waryatów pochodzą.

Art. XXXVII.

Lexna świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski wyrzucił się bardzo
czesto o cesarza, "niech mnie pociągnie....." i t. p.

Art. XXXVIII.

Lexna świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski miasto Tarnopol
nazywał "Tarnopol" że na nowy rok rozstał z najomnym
bilety noszące napis, "Pokój ludzicom dobrej woli - kto mnie nie okradł,
ten mnie oszukaj - kto mnie nie oszukaj, ten mnie młotał"

Art. XXXIX.

Lexna świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski przed kilku
nastu laty przechadzał się po pokoju bardzo głośno puszczając
wiatry i co chwila przynajmniej przez godzinę - wyspytywał
się zajątego abok w sali bibliotecznej robotą stolarską Marka
Lulige, czy dobrze puszczają wiatry, na co mu tenie odpowiedział,
że bardzo dobrze i że tak nikt nie potrafi.

XXXX.

Terza świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski około 6 lat przed śmiercią z krzaka w ogrodzie w Myszkawicach brany w koszach stróża do góry futrem obrócony do przechodzącego Marka Szuligi i zapytywany go, czy się bardzo straszył.

Art. XXXXI.

Terza świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski przed kilkunastu laty kąpał się w rzece ze swym lokajem Teodorem zuta przynął na wznak, a gdy przepływał obok kobiet z tyłu nad brzegiem maczeniem kunopi zapytywany Larubę czy stoi? a gdy on s. p. hrabiemu odpowiedział że pytał się czy kobiety to widzą i czy się śmieją.

Art. XXXXII.

Terza świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski na 12 i 13 lat przed śmiercią kazał Michałowi Herdyto - murarowi postawić na obcisim dworskim w Myszkawicach w ogrodzie, gdzie stały stare wychodki, murowany krzyż, który czy do dziś dnia na miejscu tam stoi.

Art. XXXXIII.

Terza świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski uganiał nieraz konno po ogrodzie za ptakami tak długo, dopóki nie z koniem na ziemię nie upadł.

Art. XXXXIV.

Terza świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski w roku mniej więcej 1874 raz ubrany tylko w koszulę z rzezbą jakąś przedstawił dziecko biegało naskoto dworu w Myszkawicach i spisując po kusku usypiał jakoby to dziecko.

Art. XXXXV.

Terza świadek, że wskutek zachowania się s. p. Wiktora Baworowskiego odnosił zawsze wrażenie, że ma do czynienia z ekstrawagantem obłąkanym i że przez cały czas ciąg stosunków jakie go z świadkiem Łęczyty traktował go świadek z oglądaniem nioscą okazywaną ludzom będącym niespetna rozumu.

Art. XXXXVI.

Terza świadek, że przed laty około 20 przybył s. p. Wiktor Baworowski ^{na tem, jak pisać} na ziemi w ogrodzie w Myszkawicach s. p. brał ze sobą sputkawat.

Art. XXXVII.

Żona świadek, że przez długi okres lat s. p. Wiktor hr. Baworowski odbywał praktyki pederystyczne z Teodorą Łazutą, Emilem Ostapowem, Michałem Dubińskim, Pawłem Butynicem i innymi, że brat którego z nich nocą do swego tożka wstał w usta towarzysza swaj język, bawił się jego członkiem, brat go do swoich ust, a siebie karat prozecei ananizowaci lub kładł się na niego i tak długo po obnarzonym brzuchu członka awerat, aż ejakulacja nastąpiła.

Art. XXXVIII.

Żona świadek, że około r. 1882 syn Apolonii Butyniec, Paweł Butyniec umierając wyznał, że umiera tylko dlatego, że przez 6 lat s. p. Wiktor hr. Baworowski rozpierał się na nim najokradniejszych czynów i uziwiał go tak jak żony prozysem go tak maltretował, że tenie miał polite loki.

Art XXXIX.

Żona świadek, że s. p. Wiktor hr. Baworowski został pochowany z ceremonią katolickim na cmentarzu katolickim w Baworowie na podstawie poswiadczenia lekarskiego, wydanego przez dra Edwarda Macheka, że s. p. hrabia popełnił samobójstwo pod wpływem obłąkania umysłu

Art. I.

Żona świadek że s. p. Wiktor hr. Baworowski zmarł w dniu 3^{go} grudnia 1894 śmiercią samobojczą, dokonaną przez podcięcie gardła brzytwą.

Świadkowie stuchac się mający:

- 1) Dr. Edward Machek, lekarz we Lwowie na art. dow. I i I.
- 2) Dr. Adam Dubiński lekarz ^{we Lwowie} w ~~Mikulincach~~ na art. dow. I i I.
- 3) Dr. N. Brodziński lekarz w Mikulinicach na art. dow. I
- 4) Dr. N. Koller lekarz w Mikulinicach na art. dow. I
- 5) Dr. Stanisław Pohorecki adwokat w Tarnopolu na art. dow. I, II, VII, XXIX, XXXV.
- 6) Dr. Jakób Florowicz adwokat w Tarnopolu na art. dow. I, II, VII, XXXV.

XXXV

- 7) Edward Chreanowski szewc w Mikuliniech na art. dow. II, XXI
 8) Alter Schönhaut krawiec w Mikuliniech na art. dow. II i III
 9) Dymitr Stochmanowicz pisarz w Mikuliniech na art. dow. II,
I - VI, VII, XII, XIII, XV, XVI, XXIII, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII,
XXIX, XXXIII, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXVIII, XXXIX
 10) Teodor Twaninta rolnik w Myszkowicach na art. dow. II, IV, V-
VI, XII, XIII, XV, XVI, XX, XXVIII, XXIX, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI,
XXXVII, XXXVIII, XXXXV.
 11) Michal Blonkiewicz rolnik w Myszkowicach na art. dow. II, V-
VI, XII, XIII, XV, XVI, XXVIII, XXIX, XXXIII, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXX
XXXV.
 12) Władysław Ciepielowski prywatyzujący we Lwowie na art.
 dow. II, XXXV,
 13) Włodzimierz Liczynski specjalista prywatny w Myszkowicach
 na art. dow. I - VI, VII, XXIX, XXXV.
 14) Konstanty Michalewski prywatyzujący we Lwowie na art.
 dow. I - VI
 15) Morzko Margulies handlarz w Myszkowicach na art.
I - VI.
 16) Gregorz Lanza wiesniak w Myszkowicach na art. dow.
II, XIII, XX, XXXV.
 17) Mlemens Lociubinski kucharz w Myszkowicach
 na art. dow. VI, XIII, XXIV, XXXV.
 18) Teodor Derwatawski, wtasciciel dobru we Lwowie na
 art. dow. VII, XXXV.
 19) Mendel Landen kupiec w Myszkowicach na art. dow.
XIV, XX, XXXI
 20) Jozef Szinzel awcarz w Myszkowicach na art. dow.
II, XIII, XVII, XXXV.
 21) Baruch Taub specjalista gorzelniarny w Myszkowicach
 na art. dow. X, XXXV.

- 22) Jakim Farym parobek gospodarczy w Myszkowicach³⁰
na art. dow. XIII, XXXV
- 23) Michal Lysak, sturzący w Myszkowicach na art. dow.
XIII, XVIII, XXXV
- 24) Jwan Lwaninta wiesniak w Myszkowicach na art.
dow. XIII, XV, XIX, XXXIII, XXXV
- 25) Prokop Lanza wiesniak w Myszkowicach na
art. dow. XIII, XIX, XXXIII, XXXV
- 26) Michal Dubinski sturzący w Myszkowicach
na art. dow. XIII, XV, XVI, XXI, XXII, XXXV, XXXVII
- 27) Nikołaj Kerbyto murarz w Myszkowicach na art. dow.
XIII, XXIII, XXXI, XXXII, XXXV
- 28) Apolonia Ls byk żona wiesniaka w Myszkowicach na
art. dow. XIV i XXXVI.
- 29) Teodor Janiewicz rolnik w Myszkowicach na art. dow. XXXVI.
- 30) Piotr Lienkiewicz sturzący w Myszkowicach na art. dow. XXXVII
- 31) Majsem Fischer negocyjant w Mkulicach na art. dow. XXXII
- 32) Marya hr. Gutuchowska na art. dow. wlasicielka dobr wo
Lwowie na art. dow. XXXVII
- 33) Jozef hr. Gutuchowski wlasiciel dobr w Strusowie
na art. dow. XXXVII
- 34) Marek Kuliga stolarz w Myszkowicach na art. dow.
XXXIX, XXX
- 35) Teodor Lanza rolnik w Myszkowicach na art.
dow. XXXVI, XXXII, i XXXVII
- 36) Emilia Krstyczka wlasicielka realnosci w
Strusowie na art. dow. XXXV.
- 37) Gwofry Ostapow sturzący w Myszkowicach
na art. dow. XXXVII.
- 38) Apolonia Butyniec, żona rolnika w
Myszkowicach na art. dow. XXXVIII

39) ks. M. Keuber proboszcz rz. kat w Bawarowa
na art. law. XXXIX.

David prowadzący powód: Wodunierzy h. Baw
raski. —

Adpis.

A.

31

Wpis / Kp. 15 et E.S. / Testament. Nimie trachnosc
go boga. Chcąc a by moje eracosc narodowe nauko-
wo artydyceruo rbiory, pracę i kosclem memiatym,
Ludrici i pamisobowiem secretebnom nagloma-
Dnosc, miedylko w polowne eracy w kupedwoici
istwiazę, ale powie keraty sie i przyten nau-
kom i pi' memielon narodowem pryncipiu,
pragnąc mem niej, aby majatlen moj, klary
i taski opalimoci po prodkach i najkoshan-
eryt podricach moich Duediere i posiadam,
kraz se rbiowanu i wynn niepodrielnosc cale
i pawere perer jehra, lytko perke brywoluc po-
ciadary, przy myj parostat familii, a uchw-
miany w podrieln na miecej uchod i w nierow-
nary i moim rbiowanu poslajęc jehroici,
ciagłego i pernego Doolarera fundum na u-
Lrymanie i komnarianie pomienionyc rbiow-
Ludrici na pamierowe preremnie naukowe
cele, postanowiem ulwaryc ordynacy familij-
na, eryt fideikomiss. Poniewaz kai rycie er-
miece i perku opalimoci, nie gdyby mi Bog
nie serolit postanowienia tego sa rycia
Dokulken doprowadi, erynie na wypatet
i mierce, nastepujac oselmej woli, erpo-
wrohemie: I Unicersalnym spadkobierca mo-
im mianym, Wstawi mierce w: Barorskię
elarego krala mego, sktadam wrekue na me-
go obowiazek, a to jako narunen i parie perci-
wym uchylajęcy od spadku, aby najdaly w per-
ciagę Duedierem lat od dnia ferujęc ia myj
erwiciny, i majatku mego mierzemego,
i mych rbiowu naukowo-artydyceruych i pie-
mesty golonych i papierow narloci piemisty
majęcyh, jakolei i perer mego majatku puka-

mego o ste lekowym i nacry nie rozparczy
 udawany za rankoya, Praku - Ordynacye, fa-
 lizna cyli siidekonis, wedle i a mysl pasc
 kloie skrei litem i do tego testamentu ja-
 czei urupet majaca, Dotacram, ludrici po-
 narici, klaiely m a jsi nejerym kodycy
 objawit. - II G dyby uniuersalny mij eparko-
 ra Wschi mierz hr. Barorowski eparku
 goj ferjeryny wrei nejerej s' mierzibeb u-
 nyh ferjeryny wrei nejerej s' mierzibeb u-
 lub eparku mego przy jai' nie uciad, lu-
 lei przyja, wry eparku, obowiarken ulepom-
 nar' wainego, a lermi nie larnie wy-
 crony m nie wyjetnit, lo na wyjetni
 subdykuyja Wschi mierzibeb hr. Barorowski
 m naclepuyja cyh eparkobiercior a to
 a kolei hr. wyjarony jakoto. 1. 19 Maciana
 hr. Barorowskiego, młodszego brata mego
 2. Władysława hr. Barorowskiego } synów Michała hr.
 3. Mieczysława hr. Barorowskiego } Barorowskiego i po-
 } my i Koryla hr.
 4. Józefa hr. Barorowskiego, syna i Dama h. o-
 wowskiego i Emilii, hr. Lewickich. 5. Jul-
 era hr. Starzeńskiego, syna Michała hr. Star-
 żeńskiego i Gabryeli, hr. Starzeńskich. 6. Mę-
 sła hr. Starzeńskiego, syna Wojciecha hr. Star-
 żeńskiego i Maryi, hr. Dulskich. 7. Wiktora
 hr. Starzeńskiego, syna Macieja hr. Starzeń-
 skiego i Maryi, hr. Barorowskich. 8. Leopolda hr.
 Starzeńskiego syna Józefa hr. Starzeńskiego
 i Julii, hr. Gromnickich. 9. Edmunda hr. Star-
 żeńskiego syna Józefa hr. Starzeńskiego
 i Ernestyny, hr. Kieckich. 10. Franciszka
 Starzeńskiego, syna Aleksandra hr. Star-
 żeńskiego.

- skiego i Karoliny z hr. Pobożkich. 11. Ale.
 ksandra hr. Starzeńskiego, zyna Franciszka
 hr. Starzeńskiego i Łosia, hr. Cielężyńskich
 12. Zuzanna hr. Archojowskiego } zyniu Seweryna hr.
 13. ~~Franciszka~~^{Zuzanna} hr. Archojowskiego } Archojowskiego i Heleny
 14. Franciszka hr. Archojowskiego } zyniu, hr. Baranow-
 15. Juliana hr. Szamurskiego } skich. —
 16. Władysława hr. Szamurskiego } zyniu Piotra hr. Ko-
 17. Juliana Ryłowskiego, zyna Ewarysta Skary } szmurskiego i Aleksandra
 Łoskiego i Natalii z hr. Starzeńskich } zyniu hr. Starzeńskich
 18. Antoni Jabłonowski, zyna Eudyma Jabłon-
 owskiego i Hortensyi, hr. Starzeńskich. —

III. Obowiązek ustrzeżenia ordynacji należącej
 na eparkobierca i substytutowanego starszy,
 porządku wie później na eparkobierców sub-
 stytutowanych, i są jedyną powinnością, i eparko-
 bierca substytutowany do eparku mego przy-
 chodzi, obowiązek ten najdalej z przesia-
 gną pięciu lat od dnia, gdy po uchyleniu poprzed-
 nika eparku mój przyjmie, wykonać winien,
 inaczej prawi do eparku ubrać, a najbliższy
 i kolei eparkobierca substytutowany i dale-
 sze włąpi. Treść porumienia, i warunki
 by klerykolwiera i substytutowanych eparko-
 bierców - eparku mego i jakich klerykolwiera
 przyjąć osiągnąć nie może, lub przyjąć
 nie chce, najbliższy i kolei następnym.

IV. Dotyczy do tego testamentu sączą ar-
 dynacji wykarują cel, sta klerego ja utro-
 wyj posłanostem. Je kai na wykarach złygm

jej sam nie ulowryt, to epatku mego ko
ronykh moich po dzen i malce, i obowiazan
ulowrynia ardynaryi porolatem, to porolat
ny bysem do tego porozici chscia, aby rasyng
wrecyrielnienia owego celu epatta na osoly
remna, wrem fakrowicichwa potq cranie,
porozici porozowaniam, po osoly se u poroz
nowamni palystrom narolatym winnem,
porozici jak u porozowaniam kumnie wraj
hodniec do wykonania myj woli. Gzly w
czego sie nie spodziewam - i wymienianym
u ulepie I^{ym} i II^{ym} epatkowicichwa, i atem
epatku mego wiaz gnae nie magt, lub po
tem i mikh epatku porozici nie chsciat, lub
porozici wry epatera, obowiazan u ulepie I^{ym}
wymienianym, u lermimie sobie wrole u
porozici I^{ym} i III^{ym} porozowaniam, nie wymie
nit, nalencra majac porozowaniam, ce
porozici namienionym na wrole, slawo
ri epatera myj casy pod warunkiem ulow
nia i mego ardynaryi wrole i u myj i poroz
do tego testamentu wolecanych lub poroz
wiazacich majacych, wolecicichwa ma lerm
i Polakow porozowanich, lub lei wprawdzie i o
go roku porozowanich, lez po wolem ma
cych, pieracych i narolatym polskq wry
jacych, kluj imiactwem wrole poroz
mniej lermimie naukowych polskich wry
kare, i literatury polskq, wprawdzie

feracami piąmiernemi ubogacit i przytem
 inia dectrem przy najiniej pisem, siarogodny
 obywateli ziemskich Polaków, moratnowi, rycia
 i mieszkanicelnowi charakterem ubogotni, a gdy
 by więcej takich repótubiegajacych sie bylo,
 lemm, nich, kłowiego los wskazie. Kto na
 mocy tego ulepszen o spater moij ubiegaj
 sie reche, si nien a ferreiazgu dwoit lat
 A dnia gdy oslatni a wymienionych ulep-
 pach I^{ym} i II^{ym} spatkobiereni od spatkan
 mego uchylony postanowic, osiadczye sie do
 spatkan tego, i nacraj reccz uwarai sie ma-
 lak, jakgdyby spatkobierca ulepszen miniej,
 rzym powolany, spatkan mego przyjac' mo-
 cheiat. Termin do utworzenia ardynacyi wy-
 znacram do tego spatkobiercy laticam
 jak do innych spatkobierców, subtyluo-
 wanych, do jist pisic lat od dnia gdy spatkob-
 Bierca ten po uchyleniu oslatniego re spatk-
 kobiereni a ulepsze II^{ym} subtyluowanych,
 spater moij obejmie. Zwrot, postanowiam
 do roli tego mego spatkobiercy, kad' a ardy-
 nacyi utworzye sie najsczej rabry mai' rozy
 ardynactrie, ferremnie a zasadach ardy-
 nacyi wymienione, kad' ten pmmeni' sa-
 kore, bylo byto rozy kłowie do tej ardynacyi
 powola, byty poterie. I Gzly, na mocy przed-
 nowienia a poprzedzajacych ustapie wyrecro-
 nego, wkt spatkan mego ^{ulepszen} obyc' mo' mo'

lub przyjęci nie chciały, lub przyjęły z gwałtem,
dygnacyi i termine ceremonie przepisanych
nie ulżysz, nalezasz majdosa mój spai
na na kcernych mych klorymby wete su
cesy i prawa naleze miały i wyzłnic
mych kborów naukowo ardybrumy
re i lacin parie i wreczennu ardybrumy
Myerowskiemu jako legat oddane by
maja, pod narunkiem by se kborami
dygnacyi Myerowskiej - pod narunq, Mu
rum Baroro wkiego "potarone poslaty.
Teu pai i mych kcernych, klory by i sreg
sie nie spowieram i zabegami i mym
ndrozenie dygnacyi ndaremni, lub
jakim kolwiec cymem do lego ndar
mienia sie przytary, ma ty i ceteru
nem podom lmem od sparku mego
klucrony. Gdy by i przyrym miera kery
od sparkobierców pcerem me ustano
nych, dygnacya ndarowu, by i me mag
nalewasz casy mój spadek dostai sie
temu i Polaków roboridych lub dei wpra
Dnie robcogo roku pochodzących lece po
sku mowiacych, pierzycz i narobow
polska, myruajacych, klory i wiadecnem
Dwoch przy najmniej Tomarystu naukow
polskich mykare, i i literadue polska w
kamilem pracani pinniemem i wbag
i przytem i wiadecnem przy najmniej p
in wiarogodnych obywateli memis kich
Polaków - moralności życia i meikari do
nośi charakteru ndarowu, a gdy by w
lakich wpi i wregajacych sie byro, temu

i nich, ktorého los v kharu. V spaskobierce
 obej mýjy spuscirny moji, ai do ulovre
 nia dy nacyi mē bezprie mocou p dochodu
 tej spuscirny sta siebie pobierai vicej jave
 Dva lysiacke ordery eta tatarov pruskich
 lub ich mardov, bira: ordernascie tatarov
 pruskich no jednu grynou kolniskg ordela
 go vechra. Poerle dochodu ma skradai
 do depozitu, etu masicinego, a lo nateu
 cel, aby etad perredery abram opacauo
 peneye oficijalivis i etug pry izmych pbi-
 rak radumionuych ludic i imo kvarta bie-
 rize p udrymaniem dychie pbirov potcrove
 nieminej opedpavo opady vatore, lakij
 i tym podobne vydalvi p podporania upad-
 kovego i ulvarronia dy nacyi vymkaji-
 se - a lo po paroslame, obracauo na vyku-
 novanie i vvedenie gmachu bibliotecne-
 go v Tarnopoln, nerle poryci kloie skre-
 ite, smierivie, majacego. Po vykai-
 cremni gmachu bibliotecnego nas, i etgo
 co, dochodu nej spuscirny po paspomo-
 jemi vyvacionej spaskobierej mome
 brody 2400 tatarov pruskich ludic vy-
 dalvov i opat ponyej nadmienianuych
 paroslame, ma byc lak Hugo, dopokad
 dy nacya nie bezprie ulvarrona, rocrnie
 vydarava jedna lreca crei egretuloro.
 Vi mego les lamendu celem pomnariania
 mych pbirov naukovno arystyckerych.
 etalytri ku tomu pomnarianiu mych pbi-
 rov maju byc vymione pves egretulora les-
 lamentu, klarij co do vyborn nabystov

ceuy i orawn nalysia, a dyrektorem pakratu
Odeskij'skiego i mym bibliotekarzem
porozumiewai sie khoru. ~~W~~ Dyrektora
biblioteki mej i bibliotekarna - gtyly
ich pa xycia mi ustanovit lub a primo
erem roli porparu, a renim mi miac
mybierie mij sportobierca i pamizty
muaromilerych uerouph potokich, pas
gnawoy x lej mierre paty dyrektora
pakratu Odeskij'skiego. Dyktor biblioteki
biarclaro topiero po umiercerem
pbiroa myh a gmachu bibliotecznyh
Larnopolskim, namianowany m by i m
Dyrektor i bibliotekarra i peny
i innem dogotowiciami p pasatach a
dy nacy wywceremem, ferer epatobro
meo ferer udawerem arynacy na
ne, lyta lyta dymeracone, ly ai to pat
Dreia ferer arynala. VIII Wuj tam wo
Ewre ferer ubiy sykslucij pod l. 19
porarony, gtye sic obecnie moji nauw
artylgerne pbiary pnajdyja, na byi wy
na umiercerem myh pbiroa Lark
bibliotekarra i podreknym aryn bibliot
tecznyh, dak Hugo, topitei gmach bibli
teczny x Larnopolu me bedrie to leg
slowia prynajimniej wybudowany, a ly
tam pbiary moji nauwro arylgerne
war x oficjalislami i arynami bibli
tecznyh umiercerem byi mozy. odd
pas, chociarby umiercerem to dymerac

najlepšie mäso, a jakovejś creści gmachu,
 klóra, netle plam na pši nej to imych co.
 lín ferreracrono, dom mój na pocrá stran
 lego uslepu symmionny, na hji nynaj i
 myxany lub gxyby mój sparkobierca lego co.
 bic ixyt, pocer miego berpadme uiznany
 pod nauunkiem, aby xk lakim xyparku
 cigiary quundno i kverla ulwy mania
 lego domu a dobrym plame - je ewego p.
 nocit. Gmach bi blio locum a Tarnopolu
 xmicie pis majacy, porimien potaga,
 kartaku, dratowira struktury, rozka
 tem xerom lwanym i kerpiererictwem
 potierenia hji celoi ewomn ofparie dni,
 luvier a pierwiastronem ewom ras.
 pionn, milivou i talvoui slozowego
 porereremia je xgledu przymorenia blio.
 poi ravieraci, aby ras pocer kario porere.
 wremi gmach ten symetryi nie elacit
 porereremie lujui a pierwiastronem pla.
 mo obmyblono hji porimno. IX Skoro or.
 dynacya udwarrona, roclame, uelawis.
 na a tym kclamentnie subelucya uelaje
 a xelwri xrycie pravo paclepsha uelaw,
 podynacka, xyrererone. Pwelo gxyby ordyna.
 cy a udwarrona roclasa pocer sparkobierca
 i melyturawego, walcuwas sparkobiercy
 subelyturawani a agitwici, a gxyby ulwaro.
 na, roclasa pocer klarego ro sparkobiercis
 subelyturawanych, walcuwas najlepni
 sparkobiercy subelyturawani x lego lecl.
 mendi patnego prava do mego sparkob.
 f.

miechy nie mogli i o byle by was to ma
jaktan mego prynci mego i ile im do tego
nada prawo uelamwa ardynacja. Takowice
jis' blym sam za rycia mego ardynacy
ubawyt, cety den deklamant moe wyja
prawa, traci i jako nieobnizacy uwar
ny byc ma. X Egzekutorem osalnicj
rolu mianuje Hgo Jozefa Namistawa Pr
Jabranowkiego i Kothego, i wstala nam
nowania rolie nacley i parie pruce
dy, lub nacley na wypaten i micra
Egzekutor osalnicj meji roli dopilny
aly spaskobierca spaten moj duce i
obowiazki nani wstanie sciite wypos
mat, a lochoty, powolatego mego w
jaktan - jak Hgo ardynacya ubawrow
nie ledie, sloownie do osalnicj. mi
rolu wyde bydy, on lei repobue, ny
spaskobierca, nad zbiorami nym
nawdaro arlyshymym cnuwai i i cy
moci b. k. i. dekarra mego wglada
lednie. XI. On dem wyrostkiem co lu po
nawiam, mam preregobue na wgl
Dnie pachoranie nym zbiorow nawd
arlyshymym, pascuicenie im charak
ru sciite pynalnej wawoci, a pr
lem celo nawdare spasadach ardyn
cyi wytkuiste. To wsi myla, spasko
bierca jak drowac ardynacye jakode
pracie quierienta mego spaten
f

przed utworzeniem swej kurii i si
 mej. Została nadbrzana sobie prawo
 dozwolania, prerogatywa, wystrzemiene
 nia tego mego rozporozdzenia, nie
 mniej dotychczas do niej zasada
 synaj; słownie do mnie lub wię
 cej sprowadzających składowości, kłó
 tym ludzkie rzeczy przylegają. Zamysla
 księz kołatacie karyzki przeciw rarysu
 gmachu bibliotecznego wygodać mi
 płaci bliższe i ulepszające odwołanie
 się do nowego brzońskiego urzędowania
 bliższe i ich części składowych, ludzkie
 znaczenia i wyjaśnienia cyfrowe
 sprowadzić bibliotecznym. - III jest na
 kamie obowiązkim moim nadmie
 nić tu, iż jest Karimier lu. statysty
 ch. prokurator, kawaler orderu jellarskiej
 korony, ch. radca namiestnicza, przed
 słupem mi tego synnego znaczenia
 tego księz gubioru, powiast niejako kamie
 niegietny to meji biblioteki, na co mu
 części, wylicznosci i pomocy z polimnosc
 nalezy. - To ostatniej meji rozporozd.
 Drenie z dwóch powobremiacych egrem
 plarrach episcane, z przydzumności lrech
 do tego przetrzymać i powobremiacy przy
 somnych siaroków - stamarszenie pod

/

pisany. Niaso sie z Myrkowcaik In
Drehtiedego uerjania Speige osince
pisc' dicesia, tego uerwia tego poren. W
lor hi: Barorowstai mp. - jako proero
to tego Seclamentu sin'aren pofpici
Albert baron Oechowic mp. jako pr
erony to tego Seclamentu sin'aren
pofpiciuji ^{Scopil} Tomaszewski gr. ka
farobroer mp. jako proerony to tego
Seclamentu sin'aren pofpiciuji Ho
rat Tras'nian'ski mp. pofpiciuji
pyginalom, Lucek arkury prarony
podwiedam Waligorecki mp.

O D P I S. Zasady wedle których na wypadek mej śmierci Ordynacja

Familijna Baworowskich przez spadkobiercę mego utworzoną być ma. Art. I.

o substancji Ordynacji,- Wszystkie dobra ziemskie, które po mnie pozostaną ze wszystkimi dóbr tych przynależnościami, oraz wszystkimi do posiadania tych dóbr pod jakąkolwiek nazwą przyłączonemi prawami, dom we Lwowie pod L: 19 2/4 położony z ogrodem i wszelkimi przynależnościami; grunt w Tarnopolu na ostatnim krańcu przedmieścia Podwołoczyskiego po lewej stronie obok drogi do Podwołoczysk wiodącej, wraz z gmachem bibliotecznym tamże wzniesć się mającym; Zbiory moje naukowe-artystyczne, z rękopisów dyplomatów, druków, rycin, obrazów, odcisków numizmatycznych, map, skamieniałości, starożytności, archiwów i innych przedmiotów składające się, z całym przybytkiem; na koniec pieniądze po mnie pozostałe, również jak papiery wartość pieniędzy mające i w ogólności cały mój nieruchomy i ruchomy majątek, przeznaczam na Fideikomiss czyli Ordynację Familijną pod nazwą "Ordynacja Baworowska".- Art. II.

Majątek ten przez czas trwania ustenowy Ordynackiej, ani w całości, ani w częściach zbywany, ani też wbyczajem dla dóbr alodjalnych przyjętym dzielony być nie może; lecz go zawsze w całości posiadać i użytkować będzie jedna osoba z rodów niżej w art. III. wymienionych pochodząca, i wedle zasad następstwa tamże ustanowionych powołana.- Gdy przeto co do majątku Ordynacyjnego czyli Fidei komissowego, prawa zwykłego spadkobrania stosowane być nie mogą; więc ani wdowa Ordynata ani dzieci lub inni krewni jego, do Ordynacji nie powołani, nie mogą sobie napodstawie zwykłego spadkobrania rościć prawa do majątku Ordynacyjnego czyli fidei-komissowego, bądź to tytułem części obowiązkowej, bądź tytułem tak zwanego spadkobrania z prawa; ile że osobom takim prawo spadkobrania tylko co do majątku alodjalnego Ordynata służyć może.- Art. III.

O rodach Ordynackich i następstwie w Ordynacji.- Osoby które włącznie z ich potomstwem męskiem po mieczu wedle zasad pierworodztwa do Ordynacji powołane być i od których Ordynackie poczynać się mają są następujące, a to w tym samym porządku jak tu ustanawiam: 1. Włodzimierz hr. Baworowski, brat mój starszy, 2/ Wacław hr. Baworowski, brat mój młodszy, 3/ Władysław hr. Baworowski, syn Michała hr. Baworowskiego, i Joanny z Korytowskich.- 4/ Mieczysław hr. Baworowski, syn Michała hr. Baworowskiego i Joanny z Korytowskich, 5/ Józef

hr. Baworowski, syn Adama hr. Baworowskiego i Emilji z hr. Lewickich .

6/. Bracia mojej matki Felicji z hr. Starzeńskich a to najpierw bracia rodzeni z kolei wedle zasad pierworodstwa, potem bracia stryjeczni z kolei wedle zasad pierworodstwa.- 7/ Po wygaśnięciu wszystkich linii po mieczu w rodach dotąd wymienionych, następować mają potomkowie męscy pochodzący po kądzieli z tychże rodów a to wedle następujących zasad. a) Potomkowie męscy od osób pod liczbami 1, 2,3,4,5,6 powołanych po kądzieli pochodzący, a w chwili gdy ostatnia linja po mieczu od jednej z tych osób początek biorąca zgaśnie, już urodzeni i żyjący stają się głowami tyluż nowych rodów do dalszego następstwa w Ordynacji powołanych z których to. b) sami tylko mężczyźni od tych to głów rodów w poprzedzającym punkcie a) powołanych po mieczu pochodzący do Ordynacji prawo mieć będą. c) pierwszeństwo tych rodów między sobą stanowić będą następujące okoliczności: po pierwsze pochodzenia od najpierw powołanych wedle porządku od 1 do 6 włącznie, - tak, że potomstwo osoby pierwszej, ma pierwszeństwo przed potomstwem osoby drugiej; to przed potomstwem osoby trzeciej itd., potem między potomkami od jednej i tej samej osoby idącymi, bliższosc pokrewienstwa z nią; dalej: w razie równosci stopnia pokrewienstwa starszosc linji żeńskiej względem osoby owej; - na ostatek w razie równosci co do starszosci tej linji, starszosc wieku potomka.- d) następstwo w rodach samych, idzie według zasad pierworodstwa, 8/ po wygaszeniu wszystkich linii po mieczu z rodow pod liczbą 7/ powołanych idących, następują w Ordynację potomkowie męscy pochodzący po kądzieli od tych głów rodu, które pod L: 7/ powołani są, a to wedle tych samych zasad, które pod L 7 ustanowione są składając tylko zamiast osob pod liczbami 1 do 6 włącznie powołanych, osoby punktem 7 jako głowy rodow wskazane.- 9/Gdy już nie będzie osoby, któraby wedle punktu 8/ prawo do Ordynacji miała, to jest osoby pochodzącej po mieczu od rodu punktem 8/ powołanych płci męskiej, natenczas Ordynacja przejdzie na potomstwo męskie idące po kądzieli od tych głów rodow, które pod L. 8 powołane są a to znowu wedle zasad w owym punkcie powołanych itd.- 10/ (Gdyby zaś nie było męskiego potomka, bądź to po mieczu bądź po kądzieli od którejkolwiek z osob wedle Zasad dotąd wyrażonych do Ordynacji powołanych pochodzącego; wtenczas Ordynacja na krewnych matki ostatniego Ordynata, noszących jej imię rodowe, którzy to krewni staną się głowami tyluż nowych rodow Ordynackich.- O pierwszeństwie tych rodow między sobą stanowić będzie bliższosc stopnia pokrewienstwa

3.

głowy rodu z matką ostatniego Ordynata; a w razie równości stopnia pokrwieństwa starszość wieku.- Względem dalszego porządku następstwa zachowane będą prawidła w niniejszym artykule wyrażone, a to tak, iż gdyby i te tu pod L: 10/ powołane rody wygasły do tego stopnia iżby nie było męskiego potomka bądź to po mieczu bądź po kądzieli od ktorejkolwiek z osób pod L 10/^{do Ordynacji} powołanych pochodzącego, Ordynacja wedle zasad tu wyrażonych ma przejąć n. a krewnych matki ostatniego Ordynata itd.- Art.IX/. O wykluczeniu od Ordynacji. Kobiety w ogólności, tudzież mężczyźni z nieprawego łoża, wykluczają się od następstwa Ordynacji. Wykluczają się również od następstwa w Ordynacji: 1. Osoby słabo umysłowe sądownie za takie uznane i z tego powodu pod koratą sądową zostające.- 2. Każdy któryby będąc następcą bezpośrednim w opróżnioną Ordynację do objęcia takowej nie zgłosił się w przeciągu dwóch lat od powzięcia wiadomości o tem opróżnieniu, lub (gdyby pobyt jego był nie wiadomy) od dnia ostatniego ogłoszenia tego opróżnienia przez urzędową gazetę w tej części kraju, której sąd właściwy Ordynacji ma siedzibę.- 3. Każdy któryby zbrodnię honor plamiącą popełnił i prawomocnym wyrokiem sądu właściwego za winnego zbrodni - oraz przez radę Ordynacją Art.XIII. za nie godnego do posiadania Ordynacji, większością głosów uznany był.- Art.V. O własnościach i obowiązkach Ordynata. Każdy Ordynat musi być wyznania rzymsko katolickiego, umieć język polski, mieć stałe zamieszkanie w jednej z prowincji dawnej Polski, nareszcie każdy Ordynat z innego rodu jak imienia Baworowskich ma za poprzedniem zezwoleniem Rządu przyłączyć nazwisko "Baworowski" do swego rodowitego nazwiska. Art.VI. O uchyleniu od Ordynacji. Jeżeli Ordynat zmieni religją lub zamieszkanie stałe zagranicą dawnej Polski dobrowolnie obierze lub gdy w osobie jego nastąpią okoliczności w Art.IV pod 1 i 3 wymienione, - utracą Ordynację a najbliższy z kolei oczekiwacz zostaje Ordynatem.- We wszystkich tych wypadkach odebranie Ordynacji na rzecz z kolei powołanego oczekiwacza nastąpić ma na pojedyncze podanie oczekiwacza lub kuratora sądowego Ordynacji, dowodami; jako okoliczności utratę Ordynacji przez poprzednika zasobą wiodące nastąpiły, poparte, a to w drodze postępowania przepisane do odebrania posiadania nieprawego. Ordynat usunięty od Ordynacji z powodu słabo myślności, ma przez ciąg życia swego pobierać 1/4-tą część dochodów przypadających na Ordynata w owym roku, w którym uchylenie od Ordynacji nastąpiło wykazanych.-

4

Ordynat prawomocnie od Ordynacji uchylony chociażby powód dla którego uchylene nastąpiło, ustał, do posiadania Ordynacji przyjść już nie może.- Jako chwila uchylenia od Ordynacji ma być uważany dzień, w którym zaszła przyczyna uchylająca; do tego więc dnia dochody na Ordynata przypadające należą do Ordynata uchylonego, a od tego dnia do następcy w Ordynacji.- Art.VII.O przeznaczeniu dochodów Ordynacji.Ponieważ głównym celem utworzenia tej Ordynacji ma być zapewnienie całości mych naukowo-artystycznych Zbiorów, ich pomnożenie i urządzenie z pożytkiem narodowo-naukowym, przy charakterze ściśle prywatnej własności, przeto zostawiając Ordynatowi wszelkie prawo użytkowania majątku Ordynacyjnego z pojęciem Ordynacji i ~~innymi~~ ^{nie} Zasadami zgodne warunkują się urzeczywistnienie z owego celu w następujący sposób.- 1. Na wzorowe utrzymanie i powiększanie tych Zbiorów tudzież inne cele naukowe, które niżej wskażę, winien Ordynat rocznie z dochodów majątku Ordynacyjnego przez 25 lat od utworzenia Ordynacji obracać po 9.000 wyraźnie dziewięć tysięcy talarów pruskich, licząc 14 talarów na 1 grzywnę kolonską czystego srebra.-Po upływie 25 lat i tak zawsze co 25 lat ma być majątek Ordynacyjny przez radę Ordynacką i kuratora sądowego Ordynacji lustrowany i z wyprowadzonego przeciętnego czystego dochodu z ostatnich 10 lat, oznaczona liczba dwom trzecim częściom tego dochodu odpowiednia i na dalsze 25 ^{lat} obowiązująca.- Liczba ta nie powinna być nigdy mniejsza od pierwiastkowo ustanowionej 9.000 talarów, a gdyby się okazało iż 2/3 części czystego dochodu przy lustracji wyprowadzonego więcej niż 9.000 talarów wynoszą tedy, nie o całą tą nadwyżkę, lecz tylko o połowę jej owa pierwiastkowo ustanowiona liczba 9.000 talarów podwyższoną być ma; druga zaś połowa, pójdzie na korzyść Ordynata.- Przy każdej takiej lustracji ma być także oceniona wartość pieniędzy i stosownie do wyniku jaki się okaże, ustanawiana na dalsze 25 lat liczba, rzeczywistej wartości wyznaczonych tu niżej pensji oficyalistów i ustanowionej rocznej wpłaty na fundusz zapasowy, jako też wysokości tego funduszu odpowiednia.- 2 Na utworzenie funduszu zapasowego Ordynacji składać będzie Ordynat rocznie po sześćset talarów pruskich licząc 14 takich talarów na jedną grzywnę kolonską czystego srebra, a to do Kasy Oszczędności Lwowskiej lub innej takiej Kasy w granicach dawnej Polski istniejącej.- Art.VIII.Przeznaczony wedle ustępu 1 art.VII.

151

fundusz na^wzorowe utrzymanie i powiększanie mych Zbiorów, tudzież inne cele naukowe, wypłacać będzie Ordynat do rąk dyrektora Biblijoteki w kwartalnych ratach z dołu. Z funduszu tego mają być: ~~a/~~ wypłacone pensje α) Dyrektora biblijoteki i bibliotekarza, z których pierwszemu prócz mieszkania w gmachu bibliotecznym i opału, Tysiąc dwieście talarów pruskich rocznie; drugiemu prócz mieszkania w powyższym gmachu i ^a opł^a Sześćset talarów pruskich wyznacza się; β) pomocników bibliotecznych, gdyby przyjęcie takowych przez Ordynata i Dyrektora biblijoteki ^{za potrzebne} uznaniem było; γ) sług bibliotecznych; δ) oficjalistów bibliotecznych Emeryturę pobierających; b/ opędzane ^rkoszta bieżące utrzymania gmachu bibliotecznego i złożonych w nim Zbiorów, jako to podatki, zabezpieczenie od ognia, opał, światło, papier itp. - c/ reszta obrócona ma być na zakupienie rękopisów, dyplomatów, druków, map, rycin, obrazów, numizmatów, pamiątek i innych przedmiotów zachowania godnych, a do rzeczy polskich ściągających się; Na wydawnictwo zap^zisów naukowych w Bibliotece Ordynacyjnej, lub innych biblijotek^{ch} i Archiw^{ch} znajdujących się i rzeczy polskich ty- czących się; nakoniec na nagrody za najlepsze dzieła wskutek konkursu przez dyrektora Biblijoteki w porozumieniu z Ordynatem od czasu do czasu rozpisywać się mogącego, napisane. - Art. IX. O fund^duszu zapaso- wym. - Aby Ordynacja w wypadkach nadzwyczajnych miała źródło zasiłków pieniężnych posiadać będzie fundusz zapasowy na utworzenie którego Ordynat wedle ustępu 2 art. VII. wkładać winien rocznie po sześćset talarów pruskich do Kasy Oszczędności. - Procenta od tych wkładek ma- ją być kapitalizowane tak długo dopóki fundusz zapasowy nie dojdzie do wysokości piętnastu tysięcy talarów pruskich. - Od tej chwili zaś tak procenta @ tego kapitału zapasowego 15.000 talarów pruskich ja- koteż od dalszych rocznych wpłat stanowić będą część dochodów Ordynacji i przez Ordynata podnoszone być mogą. - A gdyby fundusz ten podwo- jony został, t. ^{jest} w wysokości 30.000 tal^arow osiągnął natenczas za po- żowę onego, wolno Ordynatowi, porozumiewszy się z Radą Ordynacką ku- pić majątek ziemski, który do Ordynacji wcielony być ma. - Fundusz zapa- sowy przeznaczony jest na te wypadki, gdyby a z czasem wypadło po- większyć lokal biblioteczny, lub gdyby b wskutek nadzwyczajnego jakie- go wypadku, przez któryby zbiory w całości lub w znacznej części zgi- nęły takowe na nowo gromadzić lub uzupełnić przyszło, - lub gdyby

c wskutek nadzwyczajnych klęsk uczynić trzeba było w Gmachu bibliotecznym, albo też dobra Ordynacyjne wkład niezbędny t.j. taki, jakiego potrzeba, by Gmach biblioteczny, lub dobra Ordynacyjne do dawnego stanu doprowadzić.- Kwota z funduszu zapasowego w wypadkach a, b. podniesiona, ma być umorzona przez kapitalizowanie procentu od pozostałego kapitału zapasowego, tudzież wkładek rocznych.- Kwota zaś w wypadku c wzięta, ma być w 2/3 częściach umorzona w sposób właściwie co ustanowiony w 1/3 części zaś spłacona przez Ordynata z jego osobistych dochodów, a to tak, aby corocznie przynajmniej piąty procent trzeciej części spłacony był.- Art.X. O zadłużaniu Ordynacji. Dóbr do Ordynacji należących zadłużać nie wolno wyjąwszy następujące dwa przypadki:- 1. Gdyby z powodu klęsk nadzwyczajnych /Art.IX.c/ wkład niezbędny w Dobra Ordynacyjne lub w Gmach biblioteczny zrobić wypadło a z funduszu zapasowego dostatecznej do przywrócenia dóbr lub Gmachu do dawnego stanu, kwoty otrzymane nie można było, - w którym to razie tyle ile do przywrócenia dawnego stanu zabraknie, na dobra Ordynacyjne pożyczyć wolno nie przekraczając wszakże ilości która wedle §.635 ustawy cywilnej na Ordynację pożyczona być może t.j. takiej, iżby suma ogólna wszystkich długów i obowiązków na Ordynacji ciążyących ^{zobowiązanych} 1/3 części szacunku Dóbr Ordynacyjnych nie przewyższała.- 2. Gdyby zaprowadzenie widocznie korzystnej meljoracji w Dobrach Ordynacyjnych zaciągnięcie pożyczki wymagało.- Ilość w takim razie zaciągnąć się mogąca ma się stosować do §.635 ustawy cywilnej.- Dług na Ordynację czy to 1^o czy 2^o przypadku zaciągnięty ma być użyty wyłącznie na cel, na który został zaciągnięty; a potrzeba niezbędna ^{określona} w 1^o zaś widoczna korzyść meljoracji 2^o przypadku ^{być} ma warunkiem prawa zaciągnięcia pożyczki.- O istnieniu tego warunku wyrokować będzie Rada Ordynacka i tylko za jej przyzwoleniem dług zaciągnięty być może; ona też dopilnuje aby pożyczka li na swój cel użytą była.- Art.XI. Z wypłaty funduszu na cele w Art.VII. pod 1 wskazane przeznaczonego jako też z uiszczenia wkładek do funduszu zapasowego w Art.VII pod 2 wymienionych nie mniej opłat długu bądź to funduszu zapasowego (Art.IX c) bądź to na hipotekę dóbr Ordynacyjnych (Art.X) zaciągniętego, ma się Ordynat przed Radą Ordynacką corocznie wykazać, a gdyby który Ordynat wypłat tych w zupełności nie uiszczył, za karę drugie tyle ile zaległość wynosi ze swego zapłacić będzie musiał;- kary te wpłyną do funduszu zapasowego.- Art.

Art.XII. O administracji i administratorze Ordynacji. Jeśliby po śmierci lub uchyleniu Ordynata najbliższy z kolei oczekiwacz ¹⁾ ~~jeżeli~~, dla nieobecności 2, nieletności, 3, ~~z~~ uznanego sądownie marnotrawstwa, 4, ogłoszonej sądownie upadłości majątku (krydy) lub 5, z jakichkolwiek innych przyczyn zarządy majątkiem Ordynacyjnego objąć nie mógł; zarząd majątku tego prowadzony być ma przez Administratora Ordynacji, a administracja ta trwać ma w wypadku ad 1^f aż do objęcia zarządu przez nowego Ordynata ad 2^f do wieloletności nowego Ordynata, ^{od} 3^f aż do chwili w którejby jemu wolny zarząd majątku sądownie dozwolony został, ad 4 aż do ukończenia krydy i całkowitego zaspokojenia pretensji krydą objętych, na koniec ad 5 aż do ustania przeszkody objęcia zarządu przez nowego Ordynata.- Administracja Ordynacji zaprowadzoną być ma również w ten czas gdy A) Ordynat wskutek α) sądowego uznania za marnotrawcę, albo też β) wskutek ogłoszenia upadłości (krydy) wolny zarząd majątku utraci; lub gdy : B) Rada Ordynacka na podstawie niniejszych zasad Ordynatowi zarząd majątku Ordynacyjnego odbierze.- Może zaś Ordynatowi być odebrany zarząd przez Radę Ordynacką, gdyby: a) Ordynat majątek Ordynacyjny widocznie zaniedbywał (o czym Rada Ordynacka wyrokować ma) i po dwukrotnem ze strony tejże Rady napomnieniu złemu nie zaradził; lub gdyż, b) zaległości jakiej wypłat lub ~~wpłat~~ ^w art.XI. wymienionych przez trzy lat poza wezwaniem Rady Ordynackiej nie uiszczył.- Administracja w przypadku A) zaprowadzona trwać ma tak długo dopóki powód jej zaprowadzenia, wedle orzeczenia ad 3^f i ad 4^f nie ustanie, w przypadku zaś B) tak długo, dopóki Rada Ordynacka zarządu majątku Ordynacyjnego Ordynatowi napowrót nie odda; co w wypadku a od ^d Rady Ordynackiej zależeć będzie w wypadku zaś b po uiszczeniu zaległości nastąpić powinno.- Art.XIII. Administratora Ordynacji, tudzież zastępcę administratora na wypadek śmierci, uchylenia lub przeszkody ^w pierwszego, obowiązanym będzie każdy Ordynat przed wejściem w posiadanie Ordynacji zamianować z osób płci męskiej pełnoletnich, dobra ziemskie i wolny zarząd majątku posiadających, nie skazaną sławę mających i w kraju zamieszkałych a zapewniwszy się, iż ^o osoby przez niego zamianowane przyjmą rzeczony obowiązek, ~~z~~ Akta nominacji i przyjęcia z ich strony ^z złożyć na ręce Rady Ordynackiej,- Usta-

8

nowiony raz administrator lub jego zastępca, przez Ordynata, który ich mianował usunięci być nie mogą.- Gdyby/zaś w osobie administratora, lub jego zastępcy zaszła przyczyna dla której wedle Art. IV, 1.3. oczekiwacz od Ordynacji wykluczony, lub wedle Art, XII. 3,4, Ordynat od zarządu uchylony być mógłby to administrator taki, lub zastępca urząd swój tem samem traci.- Ile razy urząd zastępczy opróżnionym zostanie Ordynat, lub gdyby właśnie ~~Admi-~~ nistracja ^{Ordynacji} istniała Rada Ordynacka nowego zastępcy zamianuje.-

Każdy nowy Ordynat obejmując Ordynację może administratora i jego zastępcę, przez ~~poprzednika~~ ^{jego} poprzednika ustanowiony lub jednego od drugiego z nich usunąć bez wszelkiej przyczyny i kogo innego natomiast mianować.- Jeśli tego nie uczyni, mianowani przez poprzedniego uważani będą jako potwierdzeni przez nowego Ordynata.- To co się tu powiedziało o mianowanych przez poprzednika ma się także rozumieć o mianowanych przez Radę Ordynacką, gdyby nowy Ordynat właśnie takiego administratora lub zastępcę jego na urządzie zastał.- W razie małoletności Ordynata, zarządza administrator majątkiem Ordynackim przyczem z wyłączeniem wszystkich możliwych opiek, które jedynie tylko osoby małoletniego ordynata tyczyć się mogą.- Również w razie ogłoszenia krydy lub uznania Ordynata za marnotrawcę kuratele sądowe na zarząd dóbr Ordynacyjnych żadnego wpływu mieć nie mogą.- We wszystkich wypadkach administracji, administrator wybiera dla siebie jako wynagrodzenie ~~z~~ ^{obliczony procent z} tej części dochodu, która wedle ustawy Ordynacyjnej do Ordynata należy.- Resztę Ordynackiej części dochodu winien obracać przedewszystkiem na uiszczenie zaległości i kar jeśli jakie są, a to co pozostanie oddawać Ordynatowi, albo też gdyby Ordynat był małoletni, marnotrawca, krydarjusz, lub z jakich bądź innych przyczyn w rozporządzeniu swym majątkiem ograniczony, ^{ma} z rachunkiem składać tam, gdzie sąd właściwy rozkaże; - zawsze zaś ma Radzie Ordynackiej przedkładać rachunki ~~z~~ ^{całych} dochodów majątku Ordynacyjnego, czego gdyby do trzech miesięcy po upływie roku administracji nie uczynił, Rada Ordynacka mocną będzie odjąć mu administrację, w którym to razie administrację Ordynacji obejmie Zastępca, ^o Rada Ordynacka w miejsce tegoż zamianuje innego ~~w~~ Zastępcę.- Również jeżeli administrator w ciągu administracji ~~umrze~~ ^{umrze} albo z powodu złego zarządu przez Radę Ordynacką ~~usunięty~~ ^{usunięty} zostanie do czego tam pra-

9

wo; Zastępca jego obejmuje administrację Ordynacji a Rada Ordynacka mianuje na tegoż miejsce innego Zastępcę.- Art.XIV. O Radzie Ordynackiej.- Do czuwania nad urzeczywistnianiem myśli kierującej tą Ordynacją, istnieć będzie Rada Ordynacka.- Rada ta składać się ma z siedmiu członków, 1/ z każdorazowego prezesa Instytutu Gal.Stwów. Kredytowego, jako prezesa tej Rady i przedstawiciela jej na zewnątrz; a gdyby Towarzystwo Kredytowe istnieć przestało lub prezes instytutu ^{tego} miejsca w Radzie Ordynackiej przejąć nie chciał, miejsce prezesa tego instytutu w Radzie Ordynackiej zajmie ~~nad~~ kurator Galicyjskiej Kasy Oszczędności.- 2/ Z każdorazowego dyrektora Zakładu Naukowego ^{rodowego} imienia Ossolińskich; 3/ z kuratora sądowego fideikomissu, jako syndyka Rady Ordynackiej,- 4/ z czterech członków wybieralnych, polaków, a to jednego pbywatela ziemskiego agronoma, jednego uczonego literata, jednego duchownego wyznania rzymsko katolickiego i jednego prawnika praktykującego.- Gdyby także Kasa Oszczędności Galicyjska istnieć przestała, albo też Zakład Ossolińskiego istnienie swe jako takie utracił; również gdyby nadkurator Kasy Oszczędności lub dyrektor Zakładu Ossolińskiego miejsca w Radzie Ordynackiej przyjąć nie chciał natenczas nadkurator Kasy Oszczędności ^{lub} dyrektor Zakładu Ossolińskiego w Radzie Ordynackiej zastąpieni być mają członkami wybieralnymi: a to pierwszy przez obywatela ziemskiego agronoma, drugi przez uczonego literata obydwoh polaków.- Prezes Rady Ordynackiej w razie gdyby ani Instytut Kredytowy ~~ani~~ Kasa Oszczędności Gal. nie istniały wybierany będzie z pomiędzy członków Rady przez tychże członków, większością głosów bezwzględną,- co pięć lat.- Członków wybieralnych wybierają wieloletni oczekiwacze t.j. ci którzy wedle ustanowy Ordynackiej powołani być mogą a to przedewszystkiem z pomiędzy oczekiwaczów Po utworzeniu Ordynacji najdalej 14 dni Ordynat zawezwie gazetą urzędową krajową wszystkich oczekiwaczy wieloletnich do dania głosów na wybieralnych członków Rady Ordynackiej, Toż samo uczyni Ordynat ile razy podczas trwania Ordynacji wypadnie ⁿ wybierać członka do Rady Ordynackiej a to w 14 dni od chwili gdyby konieczność tego wyboru okaza się.- Gdyby Ordynat wezwaniu ^{to} (uczynić) zaniechał wtedy po upływie wyznaczonych jak wyżej do tego 14 dni, prezes Rady Ordynackiej zawezwaniem to uskuteczni.- Po uskutecznionem bądź to przez Ordynata bądź przez Prezesa Rady Ordynackiej wezwaniu oczekiwacze wieloletni dadzą

swe głosy na ręce prezesa Rady Ordynackiej najdalej w przeciągu trzech miesięcy a tymczasem istniejący członkowie tej Rady takową stanowić będą.- By zostać wybranym na członka Rady Ordynackiej trzeba mieć większość głosów absolutną lub względną oczekiwaczy istotnie głosujących, a mianowicie ^{przynajmniej} trzy głosy.- Gdyby zaś nawet takiej zgodności nie było, lub gdyby oczekiwacze w oznaczonym wyżej terminie głosów swych nie dali natenczas: ^{12 str.} a w razie pierwszego to jest zaraz po utworzeniu Ordynacji nastąpić mającego wyboru stali członkowie Rady Ordynackiej dobiorą sobie czterech lub tylu, ilu do uzupełnienia liczby siedmiu potrzeba będzie z najbliższych oczekiwaczy i zamianują większością głosów absolutną lub względną wybieralnych członków Rady Ordynackiej.- b w razie zaś późniejszych wyborów pozostali członkowie Rady dobiorą sobie z najbliższych oczekiwaczy jednego lub tylu aby wraz z pozostałymi członkami było przynajmniej siedm wyborców i zamianują większością głosów absolutną lub względną brakujących członków wybieralnych Rady.- Przy wyborach pod a i b nadmienionych trzeba mieć także przynajmniej trzy głosy by zostać wybranym.- Zresztą przy wyborach członków wybieralnych w ogólności ma rozstrzygnąć los gdyby dwóch lub więcej kandydatów równą ilość głosów otrzymało.- Art.XV. Prócz dotąd wymienionych praw jakoto: czuwania nad dobrem zarządem majątku ordynacyjnego i ścisłego wypełniania obowiązków na Ordynata Ustanową Ordynacką nałożonych; używania przeciw opieszałemu Ordynatowi środków przymusowych w zasadach Ordynacji wymienionych, usunięcia Ordynata lub Administratora w wypadkach tu wyrażonych od zarządu majątku Ordynacyjnego; wyrokowania o istnieniu warunków zadłużenia Ordynacji i dopilnowania, aby pożyczka li na swój cel użytą była; orzeczenia czyli przyczyna wykluczenia a względnie uchylenia od Ordynacji w Art.IV. pod 3 wyrażona istnieje; mianowania w danych wypadkach zastępcę administratora Ordynacji odbierania i sprawdzania rachunków tak od Ordynata jako też od administratora Ordynacji ustanową Ordynacką wymaganych; na koniec przedsiębranie czynności w poprzedzającym artykule względem członków wybieralnych Rady Ordynackiej ^w zmiankowanych; służyć będzie Radzie Ordynackiej prawo donieszenia sądowi Ordyn-

nackiemu wszelkich nadużyć którychby się Ordynat dopuścił, zmuszenia go w razie potrzeby drogą sądową do wypełniania swych obowiązków, niemniej będzie miała prawo rozpoznawania i ocenienia rocznych sprawozdań i rachunków, które jej Dyrektor Biblioteki przedkładać mają; rozstrzygnięcia sporów między ordynatem i zarządem bibliotecznym oddalenia Dyrektora Biblioteki i bibliotekarza; wyrokowania o emeryturze ^{dyrektora} lub bibliotekarzowi przez Ordynata, zaprzeczonej i w ogólności czuwania aby myśl która mną w utworzeniu Ordynacji kierowała, ani złą wolą lub opieszałością ani nieobecnością lub nieudolnością Ordynata krzywioną nie była, lecz ~~z~~ ciążem się stała i czynkami zakwitła. - Dlatego każda Ordynacka tak w stosunkach Ordynata do majątku Ordynacyjnego, jako też ^wstosunkach do zbiorów zastąpić ma miejsce Ordynata gdyby tenże obowiązki jakiego ustanową Ordynacyjną na siebie włożonego wypełnić nie chciał; lub ~~z~~ jakichkolwiek przyczyn wypełnić nie mógł. - Koszta wszelkie jakieby z powodu czynności Rady Ordynackiej wynikły pokrywane być mają z funduszu zapasowego za asygnacją Prezesa Rady Ordynackiej; o ileby zaś z winy Ordynata wynikły przez tegoż do funduszu zapasowego zwrócone będą. - Zresztą ziomek, którzyby na członków tej Rady powołani byli, proszę w imieniu oświaty narodowej, aby nie odmawiali obywatelskiej usługi instytucji i uczolkowi prywatnej, lecz w celu narodowo-naukowej ^wtworzyć się i istnieć mającej. - Art. XVI. O zarządzie bibliotecznym, dyrektorem biblioteczki i Bibliotekarzem. - Interesami gospodarskimi i administracyjnymi Ordynacji w ogólności zajmować się będzie Ordynat; jemu też jako panu dożywotniemu Zbiorów mych naukowo-artystycznych, nad Zbiorami temi i czynnościami bibliotecznymi najwyższy należy nadzór, równie jak zwierzchnictwo nad urzędnikami, pomocnikami i sługami bibliotecznymi; bezpośredni zaś zarząd biblioteczny należeć ma do Dyrektora Biblioteki i Bibliotekarza a mianowicie: naczelne kierownictwo literackie ma być udziałem ^{Dyrektora} Biblioteki; ten bowiem będąc wedle życzenia mego znakomitym uczonym i polakiem, najlepiej potrafi ocenić ważność Zbiorów narodowo-naukowych rozwinąć myśl moją i ożywić martwe te przez się Zbiory tak, aby z nich był istotny pożytek ^{naukowy} dla narodu. - co jest głównym celem Ordynacji. - Dyrektor więc Biblioteki nie tylko ma być zarządcą mych zbiorów w zwykłym słowa znaczeniu, ale duszą ich, która by w nie życie wlała, ażeby

72

nie zostawały jak tyle podobnych Zbiorów martwym nagromadzeniem druków, rękopisów itd., lecz źródłem z któregoby tryskała wiedza rzeczy narodowych, zamiłowanie w nich i zachęta do pracy na polu narodowo literackim,- W tem powołaniu Dyrektora Biblioteki i w tem o nim oczekiwaniu zawarte są wszystkie jego obowiązki.- Ponieważ zaś prócz Dyrektora będzie istniał także Bibliotekarz, a życzeniem mojem jest, aby wspólnie sobie byli pomocnymi i tak Zbiorami temi rozporządzali, aby pożądanę owoc wydały - coby było niepodobnem gdyby między nimi istniały nieporozumienia, względem tego, co jest szczególnym obowiązkiem jednego, a co drugiego, przeto podaję tu krótki zarys tych ich obowiązków, zostawiając sobie ułożyć ^{w osobnym} ~~odnośnej~~ ^{niejszą} instrukcję .- I tak: 1/ Co do czynności Dyrektora Biblioteki.- Dyrektor zawiaduje wszelkimi funduszami do rąk jego wedle Art.VIII. wpływającemi podług etatu rocznego, przez Ordynata zatwierdzonego, i z takowych rocznie Ordynatowi i Radzie Ordynackiej udowodnione rachunki zdaje; nad własnością biblioteki wogólności a nad Zbiorami, gmachem, służbą itd. w szczególności czuwa; materialnymi potrzebami Biblioteki zajmuje się, tak w sprawach zarządu Biblioteki jako też czysto literackich interesach, korespondencją utrzymuje, tudzież podróże (jeśli się potrzebne okażą) w oboim względzie kosztem Biblioteki przedsięwzięte; pomocników i służę (pierwszych za porozumieniem się z Ordynatem) przyjmuje, godzi, oddala; treściwy i porządny dziennik wszelkich czynności Bibliotecznych prowadzi i corocznie sprawozdanie z takowych Ordynatowi i Radzie Ordynackiej przedkłada; wydawnictwem zapasów naukowych biblioteki własnej, tudzież cudzych Bibliotek Zbiorów i archiwów trudni się, a to tak, aby w przeciągu trzech lat, przynajmniej trzydzieście arkuszy drukowano, w razie gdyby w jakim trzechleciu dla braku zapasów skutecznie nie można było konkurs na napisanie najlepszych dzieł rozpisuje, zwniówszy się poprzednio tak co do planu i ducha wydawnictwa, jako też co do rodzaju dzieła konkursowego i nagrody wyznaczyć się mającej, z Ordynatem; każde zejście z tego świata lub uchYLENIA Ordynata każde zaprowadzenie lub ustanie administracji, niemniej każdą zmianę w osobie prezesa Rady Ordynackiej gazetą urzędową i innemi polskimi gazetami ogłasza;-na koniec wszelkie ważniejsze nabytki Biblioteki

do publicznej wiadomości podaje.- 2/ Co do czynności Bilbjiotekarza. Bilbjiotekarz utrzymuje zbiorę naukowe i artystyczne, akta dotyczące, archiwa itp. w porządku i czystości pod swym kluczem; zachowuje takowe od zatury i wszelkiego zepsucia lub uszczerbku, sporządza katalogi druków, ^{rehoz} ~~ed~~pisów itp. mężom w naukach i literaturze pracującym użytkowanie Zbiorów ułatwia, takowe do poszukiwań, wypisów lub jednorazowego przejrzania w przyrządzonem na ten cel w Gmachu Bilbjiotecznym lokalu, udziela, pomocnikom rodzaj i wymiar pracy wyznacza, i nad odpowiednim wykonaniem tejże czuwa; nareszcie jest jego obowiązkiem być w dniach i godzinach pewnych nieodstępny^{ie} przy zbiorach bilbjiotecznych, 3/ Co do czynności wspólnych.- Interesa wspólnej narady Dyrektora i Bilbjiotekarza wymagające są: ułożenie etatu rocznego bilbjiotecznego, wymiana ~~Dubletów~~^{ów}, zakup rękopisów, dzieł itp.- Wybor rękopisów, lub dzieł znaczniejszego nakładu wymagających, któreby miały być nowo ogłoszone lub przedkrukowane; na koniec ocenienie i wyznaczenie nagród za dzieła w drodze konkursu napisane.- W przypadku podzielonych zdań Dyrektora i biljotekarza rozstrzyga wątpliwość Ordynat.- Gdyby zaś w przeciągu 14 dni *od chwili przedłożenia mu wątpliwości opinji swj* ^{nie} objawił, zdanie Dyrektora Bilbjioteki utrzymuje się.- Kosztowniejsze nabywania całkowitych Zbiorow lub dzieł za gotowe pieniądze nie mają zależ^{ec}li od zgodności ^{zolań} Dyrektora i Bilbjiotekarza, lecz obgdwaj obowiązani są w takich razach propozycją motywowaną Ordynatowi do zatwierdzenia przedłożyć - a gdyby w przeciągu 14 dni zdania swego nie dał wniosek zarządu bilbjiotecznego, w razie zaś podzielonych zdań Dyrektora i Biljotekarza wniosek pierwszego, za przyjęty przez Ordynata uważany będzie.- Takie same postępowanie ma być zachowane przy rpszerzeniu, odmianie lub znaczniejszej reparaacji gmachu bilbjiotecznego.- Gdyby pod jakimkolwiek względem zaszła różnica zdań między Ordynatem a zarządem bilbjiotecznym, rzecz przedstawiona być powinna Radzie Ordynackiej, która wezwawszy do udziału narady Ordynata i Dyrektora, będzie się starała różnicę zdań pojednać. Co gdyby do skutku nie przyszło, Rada Ordynacka wyda swe postanowienie, które wszakże wolno będzie Ordynatowi za własne przyjąć i od siebie do akt zarządu bilbjiotecznego objawić; gdyby zaś Ordynat postanowienie Rady Ordynackiej jako własne przyjął odmówił Zarząd bilbjioteczny zastosuje się do postanowienia Rady Ordynackiej,

które jako takie do ~~akt~~ ^{Akt} zarządu bilbjotecznego przyjęte będzie.-
W wydanych przez zarząd publikacjach czynności bilbjotecznych nie
będzie czyniona wzmianka o tak wynikłej różnicy zdań między Ordyna-
tem a zarządem bilbjotecznym do pojednania przez Radę Ordynacką albo
do jej decyzji przedstawionych;- Lecz tylko same decyzje publikowane
będą.- Art.XVII Tak Dyrektor jak i bilbjotekarz obejmując posadę
wydadzą Ordynatowi sponsję, czyli zaręczenie własnoręcznie pisane
i podpisane przy świadkach, której treść między innymi ma być: -
"Jako w dopełnieniu obowiązków swych o dobro i całość zakładu bilbjo-
tecznego dbałym; opiekowaniu się powierzonym zakładem i jego Zbio-
rami gorliwym i czynnym w przestrzeganiu od upadku i zaturaty lub
jakiejkolwiek szkody sumiennym być i prócz swych obowiązków przy
zakładzie żadnego innego urzędu czy to publicznego czy prywatnego
stażej pracy wymagającego nie przyjmować, pod utratą posady przyrze-
ka".- A ponieważ Zarząd zakładu Bilbjotecznego i kierownictwo lite-
rackie zależeć będzie od dyrektora bilbjoteki i bilbjotekrza; prze-
to gdyby przy pomnżażaniu Zbiorów naukowo-artystycznych, wydawnictwie
bilbjotecznem, lub jakiejkolwiek ^wzawodzie ich przedsięwziętej czyn-
ności, istniejące prawa i przepisy krajowe przekroczyli; oni sami
zato odpowiadać będą i ani od Ordynata ani od majątku Ordynacyjnego
zastępstwa żądać nie mogą, owszem do wynagrodzenia/szkód z powodu
Ordynacji, takich przekroczeń wynikłych obowiązani będą, a za trzykrotne prze-
kroczenie przepisow rządowych odpowiedzialność za sobą pociągają-
ce, z posad swych usunięci być mogą .- Art.XVIII. Posady Dyrekto-
ra, Bilbjoteki i biljotekarza nadaje Ordynat zasiągnawszy zdania Ra-
dy Ordynackiej, znakomitszym uczonym polskim najmniej trzydzieści
lat wieku liczącym.- Usunięcie z tych posad nastąpić może li tylko
za wyrokiem Rady Ordynackiej.- Art.XIX. Dyrektor Bilbjoteki lub
bilbjotekarz, który służywszy Zakładowi Bilbjotecznemu lat ^{przynajmniej} dziesięć
stażby się przez słabość lub kalectwo niezdolnym do peñnienia ² dal-
szego swych obowiązków, będzie miał prawo do emerytury, wynoszącej:
od 10-ciu lat służby do 15-tu, 20%; od 15-tu lat służby do 20-tu,
40%; od 20-tu lat służby do 25-ciu i dalej, 60% pensyj w Art.VIII.
pod a i α) wyznaczonej.- Do mieszkania w gmachu bilbjotecznym i
opażu emerytura nie daje prawa.- O istnieniu warunków emerytury w o-
sobie dyrektora lub bilbjotekarza o takową upominającego się, decy-

duje w Ordynat; w razie odmówienia wolno ubiegającemu się o emeryturę założyć przedstawienie do Rady Ordynackiej, która wniekwszy się z Ordynatem ostatecznie zawyrokuje.- w miarę powiększania się majątku Ordynacyjnego, mocem będzie Ordynat porozumiewszy się z Radą Ordynacką, urzędnikom bibliotecznym dawać gratyfikacje doraźne, nie przenoszące wszakże połowę stałej pensji; a nawet podnosić pensje na dłuższy czas, byle powiększenie to nie przenosiło rocznie dziesięć procent stałej pensji.- Art.XX. O zapisach na rzecz Biblioteki i przyłączeniu się obcych Zbiorów- Do mego zamiaru, utworzenia zakładu bibliotecznego, pożytek dla literatury i rzeczy polskich przynoszącego, wiąże się myśl, aby innym osobom cel ten pochwalającym, lub podobne jak ja zbiory posiadającym i podobne cele mającym, urzeczywistnienia takowych ułatwić, przez zachęcenie ich do czynienia zapisów na me zbiory, lub do połączenia ^{sw} tych zbiorów z moimi, ~~zostawiając~~ ~~zostawiając~~ każdemu wolność stawiania warunków pod którymi to uskutecznić **pragnie**; Ordynat po naradzie z Dyrektorem Biblioteki i Radą Ordynacką warunki te przyjmie, jeśli będą dogodne a nie sprzeciwiające się duchowi mego zakładu bibliotecznego.- Tym sposobem zakład ten, dla wszystkich, którzy posiadają zbiory naukowo-artystyczne i takowe od rozprószenia uchować pragną mógłby służyć jako skład naukowy i z czasem w znakomite wzrósć muzeum narodowe.- Art.XXI. O wypadku zniesienia Ordynacji.- Jakkolwiek mam nadzieję, że Ordynacja ta, którą ^wchęci przyczynienia się do dobra publicznego utworzoną mieć **pragnę**, nawet w zająć mogących zmianach czasu wytrwa i przez władze utrzymaną będzie; na wypadek wszakże, iżby kiedykolwiek Ordynacje zniesiono a dla tej Ordynacji wyjątku nie uczyniono; lub gdyby ustawę tej Ordynacji tak zmieniono, iżby cele naukowe, dla których ją utworzoną mieć **chcę** osiągnięte być nie mogły; **stanowią**; 1/ iż w razie, gdyby wypadek właśnie co wymieniony nastąpił w przeciągu stu lat od dnia utworzenia Ordynacji, dobra Ordynacyjne wraz ze Zbiorami naukowo-artystycznymi i wszystkim co do Ordynacji należeć będzie, stać się mają własnością tych krewnych moich, którym wedle ustaw cywilnych w ówczas obowiązujących spadek mój z prawa należałby.- Kładę wszelako za warunek, aby zbiory moje naukowo-artystyczne i w ówczas nie były dzielone na kilka sched lecz by się jednej osobie w całości dostały; a gdyby z owych mych krewnych żaden nie chciał ~~zbiorów tych swej~~

zbiorow tych
 w swej schedzie przyjąć, natenczas Zbiory te mają być dane jako dar ówczesnemu Ordynatowi Myszkowskiemu, aby były jako Muzeum Baworowskiego połączone z Zbiorami owej Ordynacji.- Gdyby zaś i Ordynacja Myszkowskich zniesioną była, natenczas Zbiory te mają się dostać jako dar ostatniemu posiadaczowi mej Ordynacji, którego obliguję, aby zbiory te pod nazwiskiem Muzeum Baworowskiego przechował i potomkom swym z równym poleceniem zostawił.- 2/ Gdyby wypadek na początku nadmieniony nastąpił po upływie stu lat od czasu utworzenia Ordynacji lub gdyby w wypadku ad 1/ wymienionym nie było krewnych, którymby wedle ustaw cywilnych ówczas obowiązujących prawo do spadku po mnie służyło, natenczas cały majątek stanowiący Ordynacją ma stać się własnością Ordynacji Myszkowskich, i do tej Ordynacji wcielonym, pod warunkiem, by Zbiory moje naukowo-artystyczne, pod nazwiskiem Muzeum Baworowskiego ze Zbiorami owej Ordynacji połączone były.- Gdyby zaś i ta Ordynacja już nie istniała, natenczas majątek cały Ordynacji mej wraz ze Zbiorami ma stać się własnością ostatniego posiadacza mej Ordynacji pod warunkiem przy końcu ustępu poprzedzającego 1/ wyrażonym.- Taka jest ostatnia moja wola.- Działo się w Myszkowicach dnia dwudziestego sierpnia 18 pięćdziesiątego dziewiątego roku.- Wiktor hr. Baworowski mp. jako proszony do tego testamentu świadek podpisuje Alberd Baron Czechowicz mp. jako proszony do tego testamentu świadek podpisuje Theophil Tomaszewski gr.kat. proboszcz mp. jako proszony do tego testamentu świadek podpisuje: Honorat Kwaśnianski mp. (pieczęć herbowa),-

L:20844/94 Ogłoszono przez Komisję C.k. Sądu Obwodowego w Tarnopolu, równocześnie w ogłoszeniu ^w dodatku do testamentu z daty Myszkowice dnia 18.marca 1873 i dalszego ostatniej woli rozporządzenia w dwóch równobrzmiących egzemplarzach z daty Lwow, dnia 17.maja 1881. w Myszkowicach dnia 16.grudnia 1894. Izydor Mydłowski c.k. adjunkt Sądowy mp.

Zgodność z oryginałem z siedmiu arkuszy złożonym, nieostemplowanym potwierdzam.-
 Waligorski.

Copis.

B/o

37

Łodzę do mego testamentu z dnia 20 sierpnia
1859 r. Uchylam od następstwa w ordynacyi star-
szego brata mego Włodzimierza hr. Baworowskiego
z jego możliwą linją; i mianuję mego młodsz-
ego brata Wacława hr. Baworowskiego moim
uniwersalnym spadkobiercą. Myszkowice d. 18
marca 1873. Wiktor hr. Baworowa Baworowski
r. w. mp. Uniwersalny mój spadkobierca, brat
mój młodszy Wacław hr. Baworowski; ma utwo-
rzyć ordynacyę w moim imieniu w przeciągu
trzydziestu lat od dnia przyjęcia mej spuziermy
Taka jest moja ostatnia wola - mp. Wiktor
hr. Baworowski mp. Myszkowice d. 18 marca 1873.

Dodatek do testamentu mego z dnia dwudziestego
 sierpnia 1859 sporządzonego. - 1. Początek §1 od słów: Uni-
 wersalnym "do" starszego brata mego" zmieniam jak
 następuje: Uchylam od następstwa w ordynacji starszego
 brata mego Włodzimierza hr. Baworowskiego z jego
 mwiebry linja; i mianuje mego młodszego brata Kac-
 tawa hr. Baworowskiego moim uniwersalnym spad-
 kobiercą. 2. W §4 testamentu w następie poprzedzającym
 się od słów: "Gdyby" po słowach "nie wypetnit" dodaje
 następujący nawias: (wyjąwszy wyjątek, gdyby Gdynia
 i praprawn od spadkobierców nierealnych
 utworzona być nie mogła, o czym niżej w §5 tym). -
 3). Nowe rozporządzenie z §5 testamentu zawarte i sta-
 nowię natomiast jak następuje: Gdyby na mocy po-
 stanowienia w poprzedzającym § wyznanego nikt
 spadku mego osiągnąć nie mógł, lub pragnął nie
 chciał, lub pragnął wyjątek, Gdynia w terminie
 poprzednio przepisany nie utworzył, nakoniec
 gdyby z praprawn nierealnych od spadkobierców
 poprzednio powołanych, Gdynia utworzona być
 nie mogła; natomiast cały majątek po mnie
 pozostały przysługam na wieczne czasy do Gdyni
 Przeworskiej X. X. Lubomirskich, zaś zbiory do Za-
 kładu narodowego imienia Królewskich pod nazwą
 "Museum Baworowskiego", na którego utrzymanie,
 powiększenie i wykorzystanie kaso-
 rowy Gdynat Przeworski staric będzie rocznie
 piętnaście tysięcy talarów pruskich - Taka jest
 ostatnia moja wola, którą własną ręką spisalem
 i własną ręką podpisuję. Myśkowice dnia trzy-
 dziestego grudnia 1874 - K. Ktochr. z Baworowa,
 Baworowski mps. Uniwersalny mój spadkobierca
 brat mój młodszy Kactaw hr. Baworowski

ma utworzyć Gdynię w murze będąc w
przebiegu dziesięciu lat od dnia przyjęcia mego
opuszczenia. Taka jest moja ostatnia wola. m.p.
Wiktorski. Baworowski. Myrkowice d. pierszyszego
Styczeń 1875. —

Testament. Na wypadek mojej śmierci, gdyby ta wczesniej
 nastąpiła miata, zanim w porozumieniu z Dyklatem
 Krajowym ustanowa co do mojego majątku Krajowi ofia-
 rowanego zapisane zostanie starowie co następuje: 1.
 Uniwersalnym spadkobiercą moim całego majątku mojego
 mianuję Kraj Galicya i Lodomerja wraz z W. Księstwem
 Krakowskim, a zatem zaraz po śmierci mojej na Dyklat
 Krajowy w imieniu kraju odebrać cały mój majątek na
 wieczystą i niepodległą własność kraju. 2) Stanowie
 że dochody z tego majątku (z tego majątku) mają być tak
 długo kapitalizowane, póki majątek mój nie dojdzie do
 wysokości dziesięć milionów str. w. a. po osiągnięciu dzie-
 sięciu milionów str. w. a. wolno będzie Dyklatowi Kra-
 jowemu dochody z potrawy tegoż majątku na zapisy pre-
 zemnie powymione niżej porządkowane wywaci, druga
 połowa tych dochodów ma być jednagle dalej tak długo
 kapitalizowana, dopóki cały majątek nie dojdzie do
 wysokości ^{szesnastu} 20 milionów str. w. a. względnie tej wysokości
 aby do dochody z tego majątku rocznie milion str. w. a.
 wynosily 3) Dochody z tego mojego majątku 10 milionów
 str. w. a. a później 20 milionów str. w. a. wyznosi ma
 jącogo, który fundusz celariny starowie ma prozerna-
 czam na cele oświaty i sztuki a mianowicie w jednej
 części na cele ~~oświaty~~ ^{oświaty} umiędzynarodowienia, w jednej części
 na cele naukowe, a narowicie w jednej części na ce-
 le artystyczne i wskutku tego mają być następujące
 zakłady cele te popierające utworzone a mianowicie
 a) Muzeum sztuk pięknych we Lwowie b) Zakład
 Naukowy w Tarnopolu nad Loretem, który ma wrót
 Lwowski Zakład Imienia Ossolińskich ma
 być uregulowany c) Szkoła Rolnicza i Lasowa orednia
 z zastosowaniem soprahtyki w majątku moim
 Łozniów z przyległosciami Jozefówkami Krowinka
 Lwowy, które po mnie powstaną mają być wcielone

do zakładu w Tarnopolu z wyjątkiem tych, które
ściśle artystyczne i muzealną wartość mieć będą
te bowiem należąc będą do Muzeum we Lwowie.
Prócz tego chce, aby z tychże dochodów w pewnej
części także istniejące już dawniej instytucje jak
jest Akademia Umiejętności w Krakowie, szkoła
malarstwa we Lwowie w Krakowie i Monachium
wogóle oświata i sztuka polska korzystały, ja-
niemniej, aby pewna część nie więcej jednakże ja-
kwanasie Tyńczyk str. również z tychże dochodów na
cele humanitarne i dobroczynne bez wzmocnienia
jednak tych wyżej wymienionych zakładów obra-
na była 4. Cała ta ustawa ma nosić nazwę
"Zakładów Baworowskiego". Kuratorem tej fundacji
będzie po wieczne czasy jeden z członków mojej ro-
diny, który wedle następstwa rodowego w moim
pawniejszym testamentie z sierpnia 1859 spor-
dzonym, ustanowionego do tejże kuratorji Fran-
cisz Baworowski. Brata mojego Władysława
Baworowskiego i jego potomstwo wykluczam od
go, zatem w pierwszym rzędzie będzie kuratorem
brat mój Wacław i jego synowie wedle star-
stwa. Jak długo majątek nie osiągnie wysokości
20 milionów str. w.a. względnie nie będzie pro-
stawiać rocznego dochodu jednego miliona str.
ma Wydział Krajowy wyznaczyć kuratorowi sta-
nownie do jego zajęcia, przynęgi, tudzież rocznego
dochodu - stale oznaczyć się mające wynagrodze-
nie za jego działalność i dochodów tegoż mają-
któw zarządcę po moim zejściu i obyciu przez
mniego kuratorji ma mu być wystawione - Kur-
tor obowiązany będzie zawiadawać w porozumieniu
i pod kontrolą Wydziału Krajowego całym majątkiem
i powstać mającym z tegoż zakładami, ostateczną
jednakże decyzję co do sposobu użycia majątku

na wskazane cele nakreśli będnie do Hydrjatu Krajowego, Skoro majątek ten dosięgnie wysokości 20 milionów złr. aw. prosi, aby Hydrjat Krajowy z dziejszych dóbr moich Myrskowice, Łuka wielka, Baworów, Zastawie, Łornów, Łorepsinka i Krawinka utworzył Ordynacyę imienia „Baworowski” któręby kardeczesny kurator w użyciu swoje obejmował, połowę dochodów z tejże ordynacyi zatrzyma sobie Kurator jako swoje wynagrodzenie za pełnienie obowiązków kuratora, druga połowa dochodów z tej Ordynacyi ma być użyta na cele porozemnie wyżej wskazane. — Po wygasnięciu mego rodu po mnie mają dalsi ordynacyi mieć dodane do swego nazwiska nazwisko „Baworowski”. Objawiam to życzenie, lecz wykonanie tego pozostawiam Hydrjатовi Krajowemu niechciałbym, aby przez utworzenie Ordynacyi fundacya moja na jakiejś trudności natrafita, lecz z drugiej strony życzę sobie tym sposobem oddać to, co mojemu rodu i imieniu tegoż imienia jestem.

5) W razie zmiany w walucie ma być ewaluacya przeprowadzona i wartości ^{wyrażona} wprowadzona. 6) Gdyby ta instytucya nie była w życie wprowadzona lub została zmieniona, zapisuję cały moj majątek Brytyjskiemu Muzeum w Londynie i Instytutowi Francuskiemu w Paryżu jako fundusz celowny na powyższe cele. To jest moja ostatnia wola, która wtamorażnie wobec 3 świadków podpisuję. — Działo się we Lwowie 17 maja 1881. Wiktor hr. z Baworowa Baworowski mp. Jako świadek tej ostatniej woli Aleksander Dunin Borkowski mp. Jako świadek tej ostatniej woli Mieczysław hr. Skarbek mp. Jako świadek tej ostatniej woli Józef Uleniecki mp. —

Opis

VII

F/6

41

L. 4159. Opis weryfikacyjny. Dodatek do mego testamentu. Proszę p. Józefa Ulenickiego aby i nadal rechiat z greszności mierkanie w mej kamisnicy we Lwowie zajmowaci + sturicemu Fedkowi Swonivacie zapisuje Tyżac N. 1000 fl. aw. Mym spadkobierca - kraj + Umie-ram ze smutku + Mój pogrzeb - najuboiszy + legnam ukochanych! Wiktor hr. Baworowski mps. (podpis weryfikacyjny w Lwowie we Lwowie 1894.

M/3

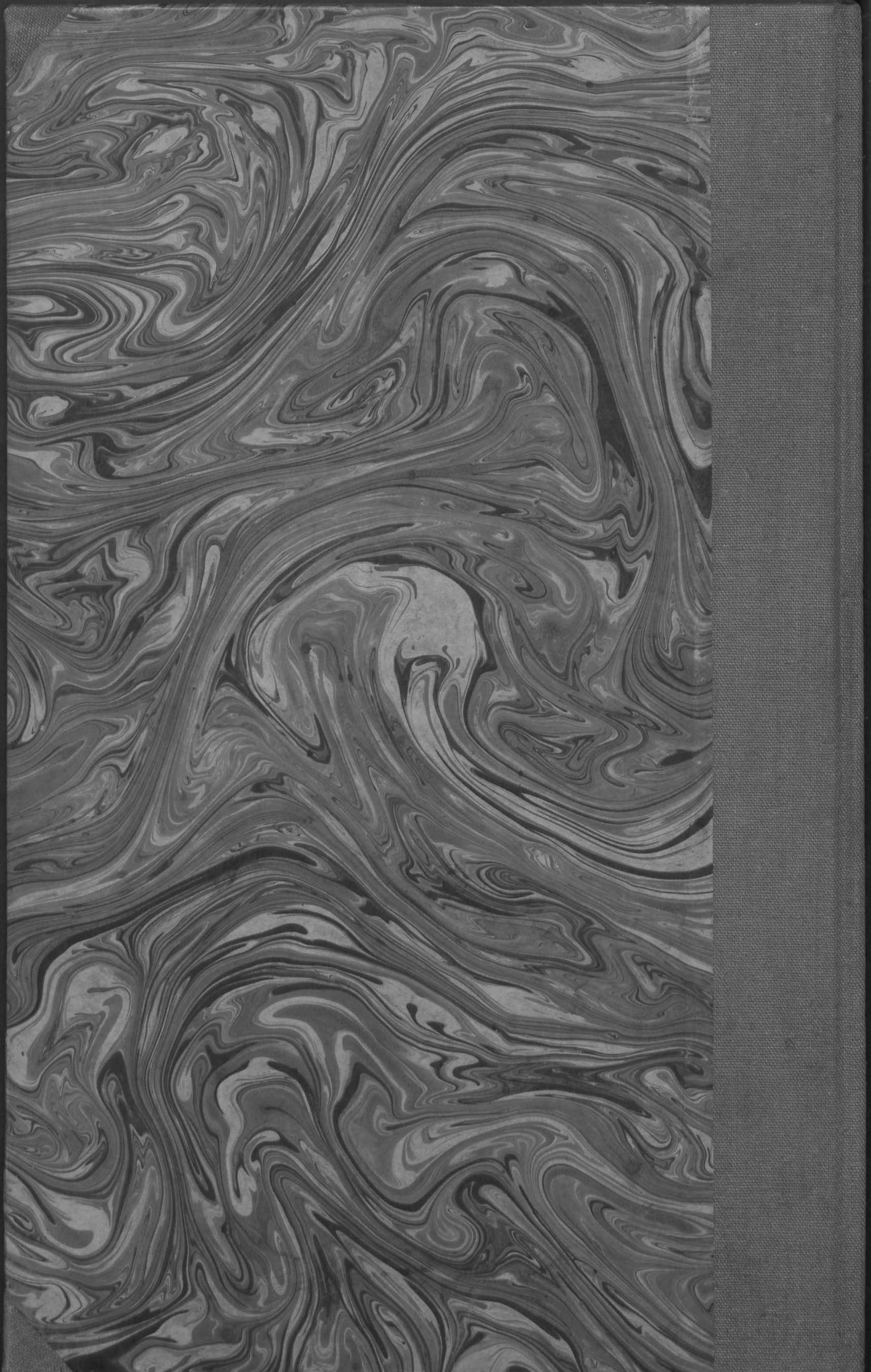
Opis

L. Pow. Sm. 23/3 1892 Viktorowi Baworowskiemu
od tergo.

ten znak! kto mnie nie obrazi,
ten znak! kto mnie obrazi,
ten znak!

Pokój ludzicom dobrej woli!

M.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.